

WŁADYSŁAW LOSIŃSKI

W SPRAWIE ROZWOJU GOSPODARKI TOWAROWO-PIENIĘŻNEJ
NA ZIEMIACH POLSKICH WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU
W KONTEKŚCIE DZIEJÓW OBROTU PIENIĘŻNEGO
W STREFIE NABAŁTYCKIEJ

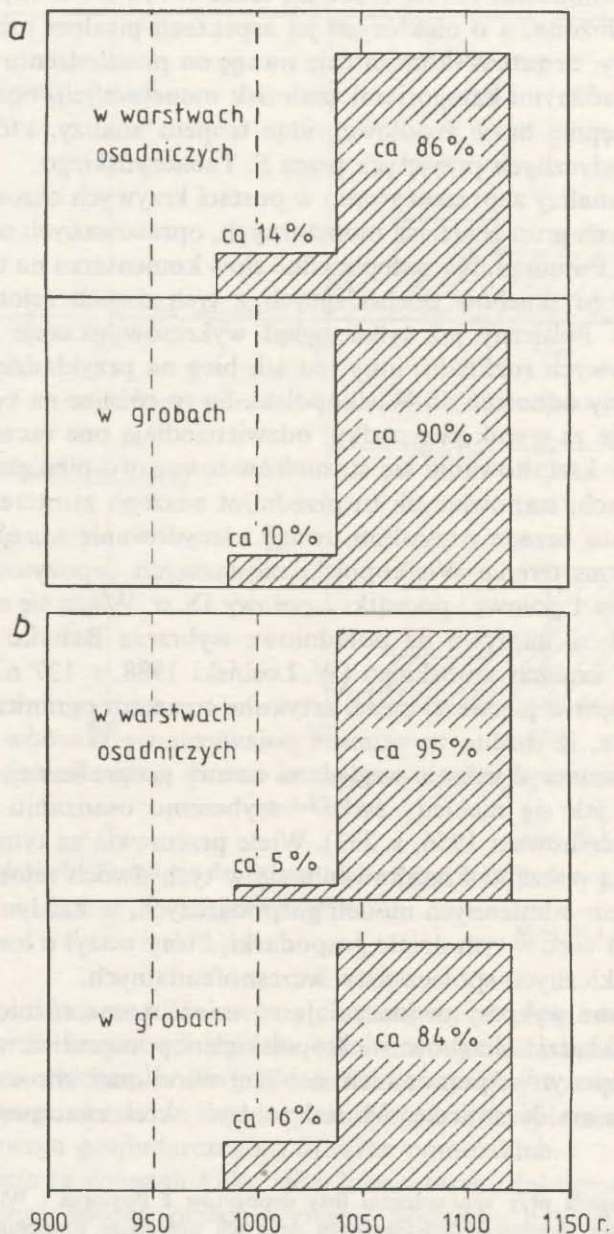
CZĘŚĆ II

Niniejszy szkic stanowi kontynuację dyskusji wokół sprawy kształtowania się na ziemiach polskich elementów gospodarki towarowo-pięniężnej w dobie wczesnofeudalnej. Dyskusję tę zapoczątkowałem artykułem opublikowanym w 35 tomie „Archeologii Polski” ([1990] 1991). W obydwu przypadkach impulsem i źródłem inspiracji były rozprawy pióra S. Tabaczyńskiego poświęcone tej właśnie kwestii, a zamieszczone w części piątej dzieła pt. *Archeologia średniowieczna. Problemy. Źródła. Metody, Cele badawcze* (1987). W szkicu pierwszym skoncentrowałem swą uwagę na pierwszych przejawach upieniężnienia wymiany u Słowian nadbałtyckich, zwłaszcza zaś na polskim Pomorzu, wskazując na wczesne pojawienie się w tej części naszego kraju pieniężnych środków płatniczych w obrocie towarowym, równie wczesne jak w innych krajach strefy nadbałtyckiej, gdzie już u schyłku VIII stulecia został zapoczątkowany proces masowego osadzania się kruszcu srebrnego pochodzenia arabskiego, z rzadka wspomaganego przez strumień monety nordyjskiej, a później i frankońskiej. Chronologicznie uwagi dotyczyły zatem głównie IX i X w., terytorialnie zaś ograniczały się w zasadzie do północnych połaci ziem polskich. Zdawkowo jedynie potraktowałem w nich sytuację panującą na tym odcinku w innych rejonach Polski, niewiele również miejsca poświęciłem dziejom obrotu pieniężnego w XI w. Niniejszy artykuł stawia sobie za cel wypełnienie tej luki, co oznacza rozszerzenie zarówno chronologicznej, jak i terytorialnej skali obserwacji. Podobnie jak to uczynił S. Tabaczyński, punktem wyjścia analizy będą materiały z Pomorza i Wielkopolski, które można uznać za reprezentatywne dla ogółu ziem wczesnośredniowiecznej Polski. Porównanie sytuacji w tych dwóch dzielnicach stanowić będzie główną kanwę uwag prowadzących do próby syntetycznego zarysu roli i funkcji pieniądza w życiu gospodarczym społeczeństwa wczesnofeudalnego w IX–XI w.

Idąc śladem S. Tabaczyńskiego, podejmę poniżej próbę ustalenia wzajemnych relacji między różnymi kategoriami znalezisk monetarnych, w których odbijają się różne „...treści zachodzące w określonych sferach stosunków pieniężnych...” (S. Tabaczyński 1987, s. 184). Chodzi tu głównie o prześledzenie związków chronologicznych między zmianami w liczbie depozytów a znalezisk monet luźnych występujących w warstwach kulturowych osad oraz w zespołach grobowych jako element wyposażenia zmarłych. Te dwie ostatnie kategorie – jak się dość powszechnie przyjmuje (R. Kiersnowski 1958, s. 182 n.; S. Tabaczyński 1963, s. 358 n.; tenże 1987, s. 89, 207 n.; S. Suchodolski 1971a, s. 192; tenże 1971b, s. 504) – w sposób najpełniejszy, choć niekiedy pośrednio (grobowe znaleziska monet) odzwierciedlają proces upięiężnienia drobnej wymiany zachodzącej na rynkach lokalnych. Ta metoda analizy jest niewątpliwie płodna, o ile towarzyszy jej dobra znajomość kontekstu archeologicznego, w którym spotyka się różne kategorie znalezisk monetarnych. Stan rozpoznania archeologicznego Wielkopolski i Pomorza jest na tyle zaawansowany (Z. Kurnatowska, A. Łosińska, w druku; W. Łosiński, w druku; H. Paner, w druku), iż ocena tego kontekstu rokuje uzyskanie wyniku zadowalającego.

W ujęciu S. Tabaczyńskiego skarby stanowią grupę opozycyjną w stosunku do znalezisk osadniczych i grobowych. Największe nasycenie depozytów przypada wg tego badacza na X i XI w. do około 1070 roku, po czym ich liczba wyraźnie zmniejsza się, prowadząc do niemal całkowitego zaniku skarbów. Inny jest rozkład chronologiczny monet rozproszonych w warstwach osadniczych i w zespołach grobowych. Pojawiają się one liczniej dopiero u schyłku 1 połowy XI w., a upowszechniają się w 2 połowie tego stulecia. Podobnie było zarówno na terenie Wielkopolski, jak i na Pomorzu. Ilustruje to wykres chronologicznego rozkładu obydwu grup znalezisk, zaprezentowany w pracy S. Tabaczyńskiego (ryc. 1). Ten zasadniczo odmienny układ chronologiczny skarbów i monet rozproszonych, obok zmian zachodzących równoległe w treści i strukturze skarbów, legł u źródeł sugestii o późnej dacie upięiężnienia wymiany lokalnej na terenie ziem Polski wczesnośredniowiecznej, przypadającej – jak sądzi S. Tabaczyński (1987, s. 207 n.) – dopiero na 2 połowę, najwcześniej na połowę XI w.¹ Przeciwstawną hipotezę już dawno sformułował R. Kiersnowski (1956, s. 229 n.; tenże 1957, s. 285 n.; tenże 1958, s. 181 n.; tenże 1960, s. 426 n.; por. też T. i R. Kiersnowscy 1955, s. 5 n.), który moment upięiężnienia drobnej wymiany, a zarazem początku kształtowania się rynków lokalnych i liczącej się roli wymiany wewnętrznej w życiu gospodarczym społeczeństwa wczesnofeudalnego przesuwają do X w., ściślej do 2 połowy tego stulecia. Podobny jest ton wypowiedzi szeregu innych badaczy, parających się tą problematyką

¹ Tak kwestię tę ujmował S. Tabaczyński już w pierwszych studiach poświęconych tej problematyce; patrz S. Tabaczyński 1957a, s. 280 n.; 1957b, s. 82 n.; 1958, s. 54; 1959, s. 1 n.; 1963, s. 358 n.



Ryc. 1. Monety w warstwach osadniczych i w zespołach grobowych na Pomorzu (a) i w Wielkopolsce (b) w X-XI w.

Wg S. Tabaczyńskiego (1987, ryc. 57)

Abb. 1. Münzen in Siedlungsschichten und Grabkomplexen in Pommern (a) und Großpolen (b) im 10.-11. Jh.

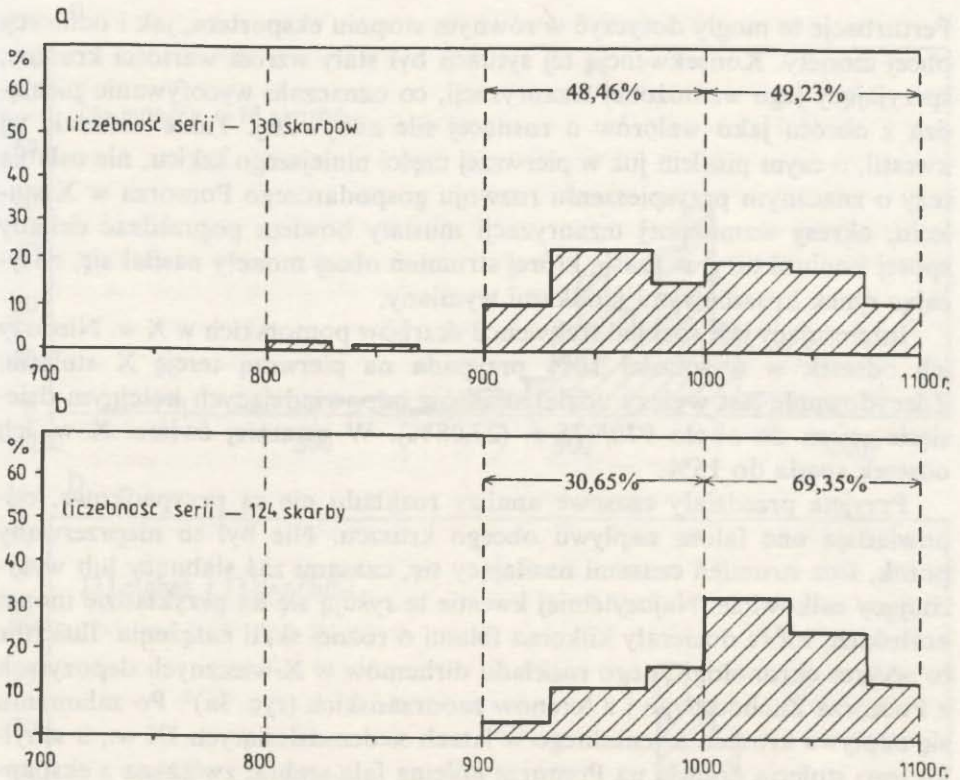
Nach S. Tabaczyński (1987, Abb. 57)

(por. np. S. Suchodolski 1971a, s. 190 n.; tenże 1971b s. 503 n.). Sprawa jest niewątpliwie złożona, a o niektórych jej aspektach pisałem już w pierwszej części rozprawy, tu zatem skoncentruję uwagę na prześledzeniu wzajemnych relacji między różnymi kategoriami znalezisk monetarnych, opierając się na aktualnie dostępnej bazie źródłowej, idąc tropem analizy, która wynikała z założeń metodycznych przyjętych przez S. Tabaczyńskiego.

Wynik tej analizy zaprezentowano w postaci krzywych chronologicznego rozkładu różnych grup znalezisk monetarnych, opracowanych oddzielnie dla Wielkopolski i Pomorza. Na wstępie kilka słów komentarza na temat układu chronologicznego skarbów pochodzących z tych dwóch rejonów naszego kraju (ryc. 2)². Pobieżny już tylko ogląd wykresów ukazuje dość istotne różnice w krzywych rozkładu, inny jest ich bieg na przykładzie materiałów z Pomorza, inny odnośnie do Wielkopolski. Są to różnice na tyle istotne, iż trudno uznać je za wynik przypadku, odzwierciedlają one raczej zasadnicze odmienności w kształtowaniu się stosunków towarowo-pieniężnych na tych dwóch obszarach, stanowiących tu przedmiot naszego zainteresowania. Na Pomorzu zwraca przede wszystkim uwagę zdecydowanie wcześniejsze pojawienie się niż na terenie Wielkopolski najstarszych depozytów srebrnych, przypadające na 1 połowę i początki 2 połowy IX w. Wiązą się one z dwiema pierwszymi falami napływu na południowe wybrzeża Bałtyku najstarszych kontyngentów kruszcu arabskiego (W. Łosiński 1988, s. 127 n.). Sprawy te szerzej omówiłem w pierwszej części artykułu, tu zatem ograniczę się jedynie do stwierdzenia, iż trudno to wczesne pojawienie się skarbów na ziemiach pomorskich tłumaczyć jedynie względami natury geograficznej, które sprzyjały jakoby – jak się niekiedy sądzi – szybszemu osadzeniu się tu obcej monety (R. Kiersnowski 1956, s. 233). Wiele przemawia za tym, że tej właśnie daty sięgają początki kształtowania się w tych dwóch rejonach naszego kraju zasadniczo odmiennych modeli gospodarczych, w każdym razie w sferze wymiany, a więc w tym dziale gospodarki, który ważył o losach i pozycji z natury autarkicznych społeczeństw wczesnofeudalnych.

Prezentowane wykresy uwidaczniają również istotne różnice w chronologicznym rozkładzie skarbów wielkopolskich i pomorskich w X i XI w. Z serii 130 depozytów pomorskich o bliżej określonej chronologii ponad 48% przypada na X stulecie. Musiał to być okres znacznego ożywienia

² Punktem wyjścia przy sporządzaniu listy depozytów z Pomorza i Wielkopolski były inwentarze skarbów wczesnośredniowiecznych oraz ich późniejsze uzupełnienia; patrz T. i R. Kiersnowscy 1959; R. Kiersnowski 1966, s. 90–93; J. Ślaski, S. Tabaczyński 1959; J. Żak 1966, s. 85–89. Dalsze uzupełnienia przyniósł atlas skarbów wczesnośredniowiecznych (patrz Skarby 1982, gdzie nowsza literatura) oraz noty zamieszczane w „WN”. Z późniejszych pozycji nie uwzględnionych w atlasie wymienić należy: A. Kmiotowicz 1970, s. 163–168; taż 1971, s. 143–160; taż 1979, s. 53–59; J. Piniński 1971, s. 135 n.; C. Potemski 1978, s. 181 n.; G. Horoszek 1984, s. 71–104; B. Kluge 1985, s. 73–81; H. Simon 1987, s. 9–20. Wykorzystano ponadto inne zbiorcze opracowania źródeł numizmatycznych; patrz J. Żak 1963; B. Malmer 1966.



Ryc. 2. Chronologiczny rozkład skarbów wczesnośredniowiecznych z Pomorza (a) i Wielkopolski (b).

Opr. W. Łosiński, rys. H. Bona

Abb. 2. Chronologische Verteilung der frühmittelalterlichen Hortfunde aus Pommern (a) und Großpolen (b).

Nach W. Łosiński, gez. H. Bona

gospodarczego, któremu towarzyszył wzmógłony dopływ obcego kruszcu. Brak co prawda bezpośredniego związku między skalą tezauryzacji a koniunkturą ekonomiczną, pośrednio jednak ten wyraźny wzrost liczby, a jednocześnie i wagi skarbów świadczy o sporym przyspieszeniu i znacznej dynamice rozwoju gospodarczego u Słowian pomorskich.

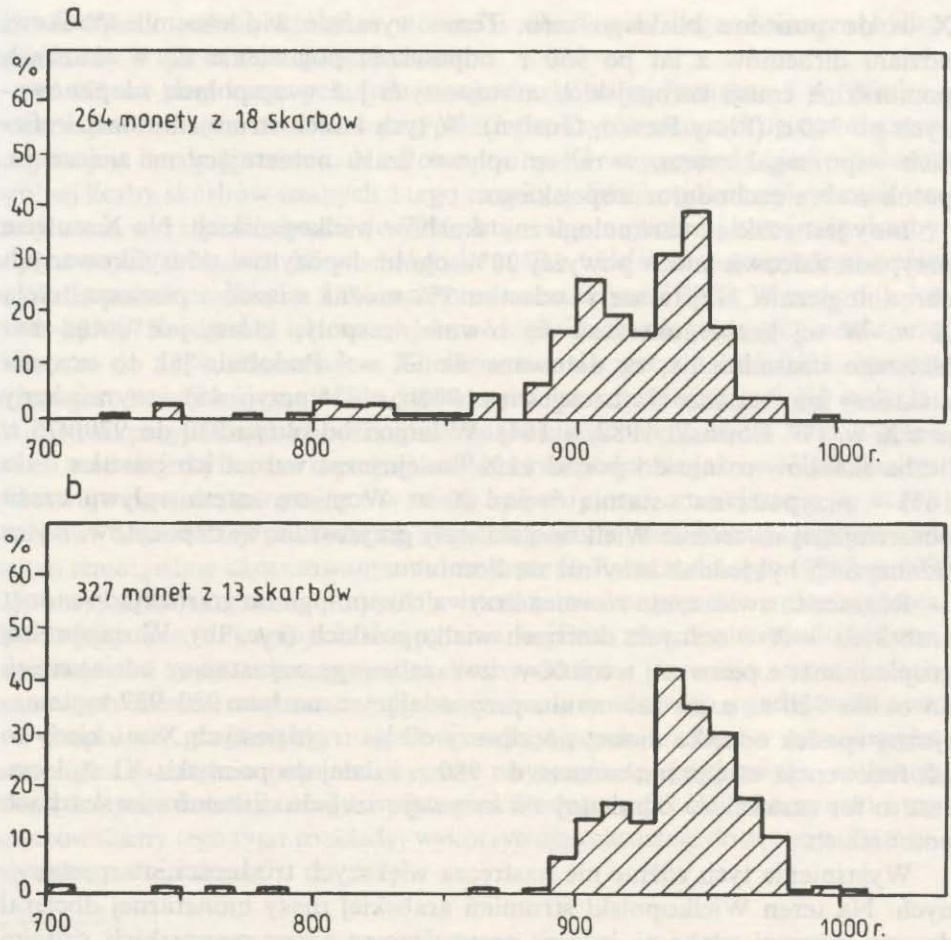
Interpretacja ta wymaga kilku słów komentarza. Zakopywanie skarbów jako powszechny sposób przechowywania bogactwa było zjawiskiem permanentnym w dobie wczesnofeudalnej tam, gdzie mamy do czynienia ze stałym napływem kontyngentów kruszcu srebrnego. Wzmoczenie tezauryzacji, nasilenie się tego zjawiska, to nie tyle jednak okres uintensywnienia potoku srebra, przekraczającego możliwości jego recepcji w środowisku importera, ile raczej dowód wysychania strumienia obcego kruszcu, uwarunkowanego różnymi przyczynami, najczęściej gospodarczymi, ale i politycznymi, nie pozostającymi bez wpływu na rytm życia gospodarczego.

Perturbacje te mogły dotyczyć w równym stopniu eksportera, jak i odbiorcy obcej monety. Konsekwencją tej sytuacji był stały wzrost wartości kruszcu, sprzyjający jego wzmóżonej teauuryzacji, co oznaczało wycofywanie pieniądza z obrotu jako walorów o rosnącej sile nabywczej. Takie widzenie tej kwestii, o czym pisałem już w pierwszej części niniejszego szkicu, nie osłabia tezy o znacznym przyspieszeniu rozwoju gospodarczego Pomorza w X stuleciu, okresy wzmóżonej teauuryzacji musiały bowiem poprzedzać dekady sporej koniunktury, w czasie której strumień obcej monety nasilał się, nasycając rynek kruszczowymi środkami wymiany.

Interesujący jest rozkład frekwencji skarbów pomorskich w X w. Nieduży ich odsetek w wysokości 10% przypada na pierwszą tercję X stulecia. Zdecydowanie jest wyższy udział skarbów odpowiadających kolejnym dziesięcioleciom do około 970/975 r. (23,08%). W ostatniej ćwierci X w. ich odsetek spada do 15%.

Przyjęte przedziały czasowe analizy rozkładu nie są przypadkowe, odpowiadają one falom napływu obcego kruszcu. Nie był to nieprzerwany potok, lecz strumień czasami nasilający się, czasami zaś słabnący lub wysychający całkowicie. Najczytelniej kwestie te rysują się na przykładzie monet arabskich, które docierały kilkoma falami o różnej skali natężenia. Ilustruje to wykres chronologicznego rozkładu dirhemów w X-wiecznych depozytach z Pomorza Zachodniego i z terenów zaodrzańskich (ryc. 3a)³. Po załamaniu się napływu kruszcu orientального w latach siedemdziesiątych IX w., u schyłku tego stulecia dotarła na Pomorze kolejna fala srebra, związana z ekspansją monety samanidzkiej, która swym zasięgiem ogarnęła w tym czasie rozległe obszary Europy Wschodniej oraz kraje strefy nadbałtyckiej. Napływały wówczas głównie emisje ze schyłku IX i początku X w. Załamanie się tego strumienia na Pomorzu obserwuje się w latach dwudziestych X wieku. Kolejne dziesięciolecia, to okres ponownego ożywienia handlu ze Wschodem arabskim. Dobrze ilustruje to szczególnie wysoki odsetek monet wybitych w latach trzydziestych-pięćdziesiątych X wieku. Temu też okresowi odpowiada najliczniejsza seria depozytów (ryc. 2a). Musiały być to zatem czasy szczególnej *prosperity* na Pomorzu. W pełni prawdopodobna wydaje się nawet sugestia o przechwytywaniu w połowie X w. przez ośrodki portowo-miejskie tej krainy, zwłaszcza przez wczesnośredniowieczny Wolin, głównej masy kruszcu arabskiego docierającego wówczas na wybrzeża Bałtyku. Przemawia za tym porównanie krzywych rozkładu dirhemów w skarbach

³ Przy wykreślaniu krzywej chronologicznego rozkładu monet arabskich w skarbach wykorzystano zespoły z Pomorza Zachodniego oraz z terenów zaodrzańskich, celowo natomiast pominięto depozyty wschodniopomorskie, które wykazują lokalną specyfikę mogącą zaciemnić główne kierunki zmian w dopływie kruszcu orientального na południowe wybrzeże Bałtyku. Ta lokalna specyfika skarbów z Pomorza Wschodniego wyraża się wyjątkowo wysokim odsetkiem emisji ze schyłku VIII i początku IX w., które w X stuleciu zostały najpewniej wchłonięte z zasobów kruszczowych unieruchomionych dotąd na sąsiednich terenach pruskich; patrz W. Losiński 1982, s. 129; tenże 1988, s. 135.



Ryc. 3. Chronologiczny rozkład monet arabskich w skarbach z Pomorza i terenów zaodrzańskich (a) oraz z Wielkopolski (b).

Opr. W. Łosiński, rys. H. Bona

Abb. 3. Chronologische Verteilung der arabischen Münzen in Hortfunden aus Pommern und Ostmecklenburg (a) sowie aus Großpolen (b).

Nach W. Łosiński, gez. H. Bona

wschodnioeuropejskich, skandynawskich i pomorskich⁴. W tym okresie miasta nadmorskie Pomorza zajęły być może miejsce ośrodków skandynawskich, które do lat 920/930 dzierżyły niewątpliwie prym w pozyskiwaniu srebra kufickiego przenikającego do krajów strefy nadbałtyckiej. Szybko jednak i ten potok srebra doznał uszczerbku, krzywa frekwencji monet arabskich emitowanych po 950 r. wyraźnie załamuje się, by spaść u schyłku

⁴ Kwestie te omawiam szerzej w przygotowywanej obecnie do druku rozprawie pt. *Chronologia, skala i drogi napływu monet arabskich do krajów europejskich u schyłku IX i w X w.*

X w. do poziomu bliskiego zeru. Temu wyraźnie widocznemu spadkowi udziału dirhemów z lat po 950 r. odpowiada pojawienie się w skarbach pomorskich emisji europejskich, notowanych już w zespołach zdeponowanych po 940 r. (Płoty-Resko, Gostyń). W tych latach strumień monet kufickich wspomagał zatem, w miarę upływu czasu nabierający na znaczeniu, potok srebra zachodnioeuropejskiego.

Inny jest rozkład chronologiczny skarbów wielkopolskich. Na X stulecie przypada zaledwie nieco powyżej 30% ogółu depozytów sklasyfikowanych chronologicznie. Najstarsze w odsetku 3% można wiązać z pierwszą tercją X w. W tej liczbie mieszczą się również zespoły, które, jak dotąd bez bliższego uzasadnienia, są datowane na IX w.⁵ Podobnie jak to uczynili niektórzy inni badacze (L. Leciejewicz 1970b, s. 226 przyp. 45), i my wiążemy je z X w. (W. Łosiński 1988, s. 164). W latach od około 930 do 970/975 r. liczba skarbów rośnie do ponad 11%, kolejny zaś wzrost ich odsetka – do 16% – przypada na ostatnią ćwierć X w. W miarę zatem upływu czasu obserwuje się na terenie Wielkopolski stały przyrost liczby depozytów. Rytm tezauryzacji był jednak inny niż na Pomorzu.

Różnice te uwidacznia również krzywa chronologicznego rozkładu monet arabskich w X-wiecznych skarbach wielkopolskich (ryc. 3b). W najstarszej grupie monet z pierwszej tercji X w. zwraca uwagę wzrastający udział emisji do około 920 r., a po załamaniu przypadającym na lata 920–929 systematyczny spadek odsetka monet począwszy od lat trzydziestych X w., kiedy to ich frekwencja osiąga *maksimum*, do 980 r. i dalej do początku XI stulecia. Jest to tor zasadniczo odmienny od krzywej rozkładu dirhemów w skarbach pomorskich.

Wyjaśnienie tych różnic nie nastęrcza większych trudności interpretacyjnych. Na teren Wielkopolski strumień arabskiej masy monetarnej docierał dwoma różnymi szlakami, jednym prowadzącym z ziem pomorskich, drugim zaś bezpośrednio z Rusi głównie drogą prypecko-bużańską (T. Lewicki 1972, s. 8). W Wielkopolsce obydwa strumienie łączyły się, co w strukturze chronologicznego rozkładu monet ujawniło lokalną specyfikę toru biegu krzywej frekwencji. Chronologia tych potoków kruszcu nie była jednak synchroniczna z falami srebra docierającymi do pośredników, dzięki którym monety arabskie osadzały się na terenie Wielkopolski. Wydaje się, że najstarszy potok srebra orientalnego osiągnął ziemie nadwarciańskie dopiero u schyłku I ćwierci X stulecia, na krótko przed zdeponowaniem najstarszych dobrze datowanych skarbów wielkopolskich. Przemawia za tym sygnalizowany już powyżej stosunkowo wysoki odsetek emisji z lat 910–919. Wniosek ten pozwalałby na ograniczenie i tak skromnej liczby depozytów umieszczanych w pierwszej tercji X w., a zarazem na uznanie przełomu 1 i 2 ćwierci tego stulecia za istotną cezurę zapoczątkowującą proces tezauryzacji srebra na

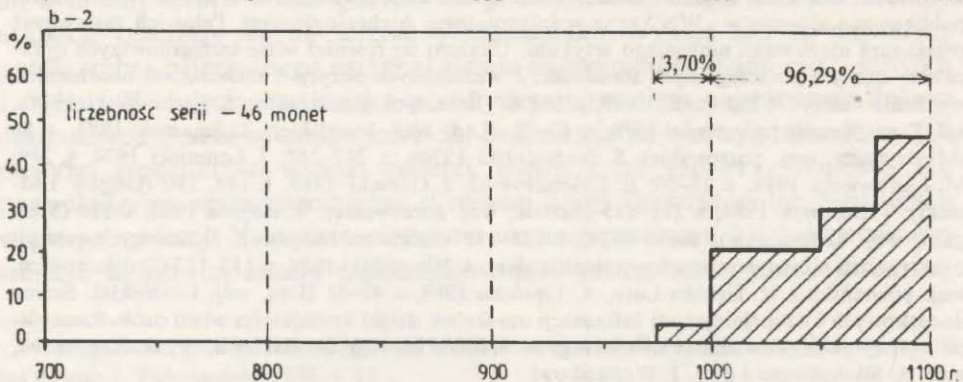
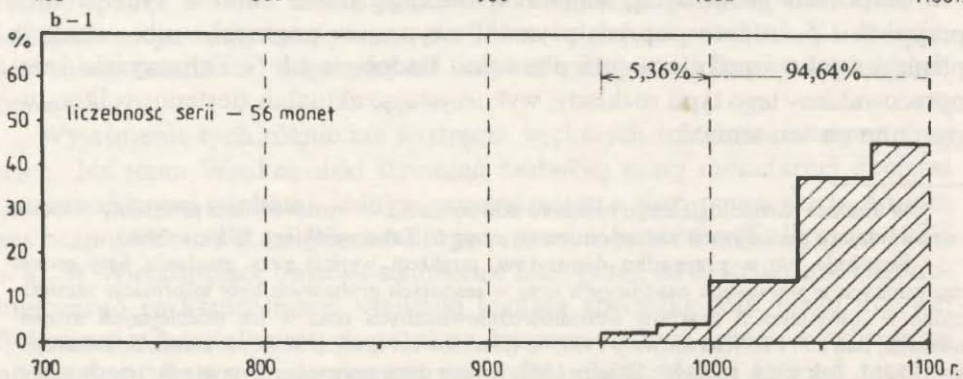
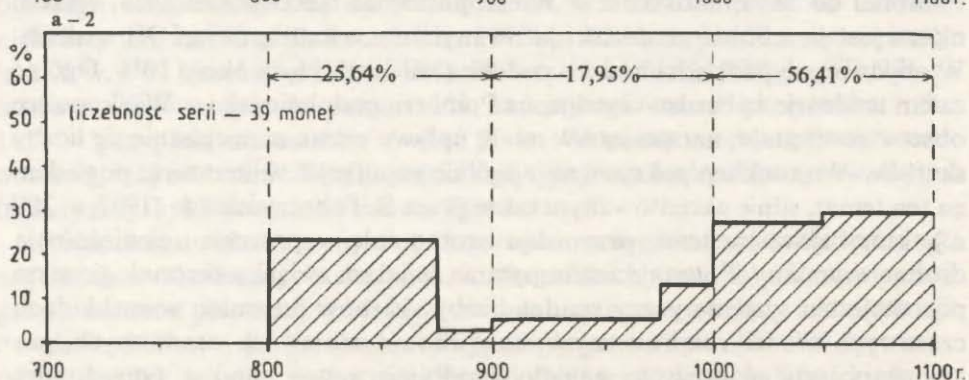
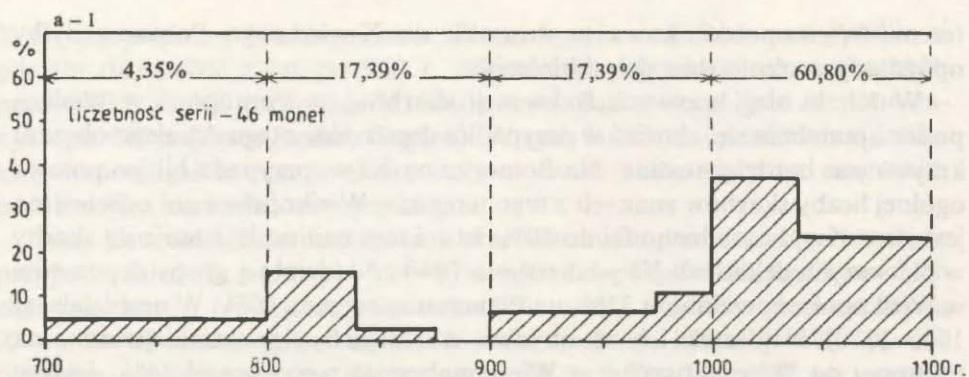
⁵ Wątpliwości co do wczesnej metryki takich zespołów jak Gwiazdowo czy Gniezno zgłosił już dawno S. Tabaczyński 1958, s. 13.

terenie Wielkopolski, który w stosunku do X-wiecznego Pomorza byłby opóźniony o około dwa dziesięciolecia.

W XI w. bieg krzywych frekwencji skarbów na Pomorzu i w Wielkopolsce upodabnia się, chociaż w przypadku depozytów z tego drugiego obszaru krzywa jest bardziej stroma. Na Pomorzu na XI w. przypada blisko połowa ogólnej liczby skarbów znanych z tego terenu, w Wielkopolsce zaś odsetek ten jest jeszcze wyższy i dochodzi do 70%. I tu, i tam najliczniej notuje się skarby w pierwszych dekadach XI w. do około 1040 r.⁶ Udział tej grupy depozytów w Wielkopolsce przekracza 32%, na Pomorzu zaś wynosi 20%. W przedziale lat 1040–1070/75 odsetek ich w obydwu dzielnicach ulega zmniejszeniu, na Pomorzu do 18%, natomiast w Wielkopolsce do nieco ponad 24%. Jeszcze niższa jest liczebność znalezisk datowanych na ostatnią ćwierć XI stulecia. W obydwu przypadkach chodzi o podobną wielkość, rzędu około 10%. Ogólne zatem tendencje są bardzo czytelne, na Pomorzu podobnie jak i w Wielkopolsce obserwuje się stałe, narastające w miarę upływu czasu, zmniejszanie się liczby skarbów. Wniosek ten pokrywa się z ogólnie panującym w literaturze poglądem na ten temat, silnie akcentowanym także przez S. Tabaczyńskiego (1987, s. 207 n.), który zjawisku temu przypisuje istotną rolę w procesie upięknienia drobnej wymiany. Powstaje zatem pytanie, w jakim związku chronologicznym pozostaje ten systematyczny spadek liczby skarbów do zmian w rozkładach czasowych monet rozproszonych, zarówno w warstwach osadniczych, jak i w zespołach grobowych, najpełniej odbijających – choć w tym drugim przypadku pośrednio poprzez pryzmat zwyczajów pogrzebowych – funkcję pieniądza jako środka obiegu i płatności. Podobnie jak S. Tabaczyński i my opracowaliśmy tego typu rozkłady, wykorzystując aktualnie dostępne w literaturze dane na ten temat⁷.

⁶ W analizie chronologicznego rozkładu skarbów z XI w. wprowadziłem przedziały czasowe odpowiadające periodyzacji zaproponowanej przez S. Tabaczyńskiego 1958, s. 54 n.

⁷ Podobnie jak w przypadku depozytów, punktem wyjścia przy ustalaniu listy monet znalezionych w warstwach osadniczych oraz w zespołach grobowych były informacje zamieszczone w inwentarzach skarbów wczesnośredniowiecznych oraz w ich późniejszych uzupełnieniach; patrz T. i R. Kiersnowscy 1959; R. Kiersnowski 1966, s. 90–93; J. Ślaski, S. Tabaczyński 1959; J. Żak 1966, s. 85–89; Skarby 1982. Dalsze dane przynoszą noty o odkryciach monet publikowane głównie w „WN” oraz w Informatorze Archeologicznym. Pełne ich zestawienie przekracza możliwości niniejszego artykułu. Ukazało się również wiele szczegółowszych opracowań monet z poszczególnych stanowisk. Z ważniejszych pozycji o znaleziskach osadniczych wymienić należy: J. Żak (red.) 1979, s. 158 n. (Bnin, woj. poznańskie); S. Suchodolski 1974a, s. 112 n. (Kruszwica); tenże 1978, s. 63–72 (Łąd, woj. konińskie); T. Szczurek 1983, s. 58 (Międzyrzecz, woj. gorzowskie); S. Suchodolski 1974b, s. 247–248; J. Łomnicki 1974, s. 249; M. Lastowiecki 1989, s. 25–26; E. Dzieciółowski, J. Górecki 1989, s. 189, 190 (Ostrów Lednicki); T. Szczurek 1984, s. 212–213 (Santok, woj. gorzowskie); R. Rogosz 1986, s. 124 (Stargard, woj. szczecińskie); tenże 1974, s. 135–138 (Szczecin-Mścięcino). Z nowszych pozycji o odkryciach monet w grobach wymienić należy: J. Wrzesiński 1989, s. 112–113 (Dziekanowice, woj. poznańskie); K. Dębska-Luty, A. Lipińska 1986, s. 40–51 (Łąd, woj. konińskie). Szereg dodatkowych i uzupełniających informacji uzyskałem dzięki uprzejmości wielu osób. Szczególne wyrazy podziękowania składam: mgr A. Spigarskiej, mgr. A. Bakierze, dr. R. Rogoszowi, mgr. A. Sikorskiemu i mgr. J. Wojtasikowi.



Rozkład monet rozproszonych w warstwach osadniczych sporządzono w dwóch wersjach (ryc. 4). Wykres pierwszy obrazuje zmiany w układzie chronologicznym monet luźnych według dat ich emisji, natomiast wykres drugi ilustruje podobne zmiany według dat przechodzenia monet w formę zabytkową, uwzględnia zatem moment zagubienia i osadzania się jednostek płatniczych w warstwach kulturowych. Sporządzenie tego drugiego wykresu było sprawą dość złożoną, w praktyce byłoby to niemożliwe, gdyby nie dość zaawansowany stan badań nad chronologią okresu wczesnego średniowiecza na Pomorzu (W. Łosiński w druku) i w Wielkopolsce (Z. Kurnatowska, A. Łosińska w druku). Zwłaszcza stan opracowania materiałów pomorskich pozwala na dość ściśle datowanie warstw osadniczych odkrytych na wielu stanowiskach archeologicznych, szczególnie ważnych w naszych rozważaniach. Dotyczy to takich obiektów, jak Wolin (E. Cnotliwy, W. Łosiński, J. Wojtasik 1986, s. 62 n.; W. Filipowiak w druku), Szczecin (L. Leciejewicz, M. Rulewicz, S. Wesołowski, T. Wieczorowski 1972), Kołobrzeg (W. Łosiński 1972, s. 73–79, 91–93), Mścięcino (R. Rogosz 1974), Stargard (R. Rogosz 1986, s. 118 n.), Gdańsk (K. Jażdżewski, J. Kamińska, R. Gupieńcowa 1966), a także dalszych dość licznych stanowisk o bardziej lokalnym znaczeniu, zwłaszcza z dorzecza Parsęty (W. Łosiński 1972, s. 49 n.). Nie zawsze jednak, głównie ze względu na stan publikacji materiałów, było możliwe ustalenie momentu przenikania monet do warstw osadniczych, stąd też seria, na której podstawie wykreślono krzywą chronologicznego rozkładu monet w warstwach kulturowych datowanych w oparciu o ogół kryteriów archeologicznych, jest o wiele krótsza od zbioru monet rozwarstwionych według dat ich emisji. Z większymi jeszcze trudnościami na tym odcinku borykał się odnośnie do znalezisk wielkopolskich. Pełne monografie stanowisk należą tu ciągle jeszcze do rzadkości, choć ostatnie lata przyniosły w tym zakresie spory postęp. Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza ocena chronologiczna materiałów z takich miejscowości, jak np. Ostrów Lednicki (M. Łastowiecki 1989, s. 17 n.; J. Łomnicki 1974, s. 249), Kruszwica (W. Dzieduszycki 1982, s. 96 n.; tenże 1974, s. 119 n.), Łąd (S. Suchodolski 1978, s. 63 n.), Bnin (J. Żak, red., 1979), a poniekąd i Poznań (patrz zbiorczo W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska 1980, s. 146 n.). Ogólnie sytuacja

Ryc. 4. Chronologiczny rozkład monet w warstwach osadniczych stanowisk pomorskich (a) i wielkopolskich (b). 1 – rozkład monet według dat emisji, 2 – rozkład monet w warstwach kulturowych datowanych na podstawie kryteriów archeologicznych.

Opr. W. Łosiński, rys. H. Bona

Abb. 4. Chronologische Verteilung der Münzen in Siedlungsschichten der pommerschen (a) und großpolnischen Fundstellen (b). 1 – Verteilung der Münzen nach Emissionsdatum, 2 – Verteilung der Münzen in den Kulturschichten, datiert nach archäologischen Kriterien.

Nach W. Łosiński, gez. H. Bona

przedstawia się jednak gorzej niż na Pomorzu, stąd też seria znalezisk stanowiąca podstawę wykreślenia krzywej rozkładu monet w warstwach kulturowych, ilustrującej moment ich przejścia w formę zabytkową, jest tu procentowo jeszcze krótsza aniżeli w przypadku materiałów pomorskich.

Obydwie krzywe nie w pełni pokrywają się, choć ogólne tendencje zmian są dość podobne (ryc. 4). Rozpatrzmy na wstępie sytuację na Pomorzu. Zwraca tu przede wszystkim uwagę brak zbieżności obydwu krzywych z wykresem przedstawionym w pracy S. Tabaczyńskiego (ryc. 1). Różnice nie dotyczą wyłącznie okresu najstarszego (VIII–IX w.), który został w ogóle pominięty przez S. Tabaczyńskiego. Z tego czasu pochodzi dość spory odsetek emisji, przekraczający 20% wszystkich monet o znanej dacie wybitcia. Są to głównie dirhemy omajjadzkie i wczesnoabbasydzkie z VIII i I połowy IX w., które do warstw kulturowych przenikały w wieku IX, mniej więcej do 3 ćwierci tego stulecia. Odnotowano także emisje karolińskie (Kamień Pomorski) z połowy IX w., zagubione najpóźniej w latach 875–900. W końcu IX w. obserwuje się zatem wyraźny spadek liczby monet, dość licznych w I połowie tego stulecia, kiedy to na południowe – słowiańskie, ale także pruskie wybrzeża Bałtyku dotarł najstarszy strumień srebra arabskiego. Ogół tych spraw omówiłem szerzej w pierwszej części artykułu, wskazując zarazem na wagę tych znalezisk dla oceny początków upięiężnienia wymiany u Słowian pomorskich. Tu do tych kwestii nie będę już powracać, a skupię uwagę na kolejnych odcinkach czasu, a mianowicie na X i XI w.

Monety z X w., głównie z trzech pierwszych ćwierci tego stulecia, należą do znalezisk niezmiernie rzadkich. Są to pojedyncze emisje arabskie (Świelubie, Biały Zdrój⁸), wyjątkowo denary niemieckie (Warnice). Te ostatnie do warstw kulturowych przenikały jednak nie wcześniej niż u schyłku X, a najpewniej dopiero na początku XI w. Łącznie jest to zatem seria niezmiernie krótka, stanowiąca drobny zaledwie odsetek ogółu monet znalezionych w warstwach osadniczych na stanowiskach pomorskich. Brak ich zupełnie w nawarstwieniach znaczniejszych ośrodków życia gospodarczego typu Wolin, Szczecin i Kołobrzeg. Znaleziono je na terenie osad i grodów o lokalnym znaczeniu, z których co najmniej część pełniła funkcję siedzib warstwy możnych. Tak było między innymi w Świelubiu, gdzie ułamek monety arabskiej znaleziono w kontekście licznych importów, w tym srebrnej zawieszki, ułamka naczynia szklanego i kilku paciorków szklanych (W. Łosiński 1975, s. 214 n.). Dość podobny mógł być również charakter zespołu osadniczego w Białym Zdroju, położonego w sąsiedztwie grodziska w Niemierzyźnie, datowanego na IX–X w. (J. Olczak, K. Siuchniński 1968, s. 162 n.).

⁸ Monetę samanidzką z Białego Zdroju zalicza się powszechnie do znalezisk luźnych bez kontekstu archeologicznego (T. i R. Kiersnowscy 1959, s. 31 nr 7), pominąłem ją zatem w zestawie monet z osad pomorskich, zamieszczonym w pierwszej części niniejszej pracy. Kwerenda źródeł monetę tę pozwala jednak wiązać z osadą, dawniej niesłusznie uważaną za grodzisko; patrz J. Olczak, K. Siuchniński 1968, s. 200 n.

Sytuacja zmieniła się w ostatniej ćwierci X stulecia. Wówczas to w warstwach osadniczych ośrodków wczesnomiejskich pojawiły się najstarsze monety, reprezentowane wyłącznie przez emisje europejskie, zwłaszcza niemieckie, rzadziej angielskie. Były to głównie denary krzyżowe najstarszego typu, bite w mennicach saskich począwszy od schyłku I połowy X w. (R. Kiersnowski 1960, s. 200–201; S. Suchodolski 1971a, s. 15 n.; ostatnio G. Hatz 1985, s. 37). Brak natomiast monet arabskich, które w depozytach z tego czasu stanowią liczący się składnik zespołów. W tym czasie wzrost odsetka monet jest jeszcze dość skromny, chodzi tu o rząd wielkości około 10% ogólnej masy znalezisk z IX–XI w. W tym jednak okresie pojawiły się symptomy zmian, które swoje *apogeum* osiągnęły w I połowie XI stulecia. W przedziale lat 1000–1040 krzywa rozkładu frekwencji monet (ryc. 4a) ma tor zasadniczo różny od wykresu sporządzonego przez S. Tabaczyńskiego (ryc. 1). Według naszych ustaleń z tego właśnie odcinka czasu pochodzi najliczniejsza kolekcja monet. Ich odsetek przekracza 30% ogółu emisji. Nadal były to głównie denary niemieckie, wśród nich zaś przede wszystkim krzyżówki saskie, masowo spotykane między innymi we wczesnośredniowiecznym Wolinie. Do warstw kulturowych przenikały one dość często, chociaż udział monet zagubionych w tym czasie (26,9%) jest zdecydowanie niższy od odsetka wyemitowanych wówczas jednostek płatniczych (36,95%).

Lata 1040–1100 przyniosły nie tyle dalszy wzrost liczby monet, jak to wynikałoby z wykresu sporządzonego przez S. Tabaczyńskiego, ile raczej dość spory ich spadek do około 24%. Nie towarzyszyło temu jednak zmniejszenie się frekwencji monet zalegających w warstwach kulturowych datowanych na 2 połowę XI w. Obserwuje się nawet pewien nieznaczny wzrost ich liczby w tym czasie, na ogół jednak krzywa chronologicznego rozkładu monet ilustrująca intensywność ich przenikania do warstw kulturowych jest przez cały XI w. dość wyrównana, co pozwala wysnuć wniosek o dość równomiernym użytkowaniu pieniądza przez całe to stulecie. Podobnie było chyba również w I połowie XII w., kiedy to nadal dość powszechnie były w obiegu denary z XI w. Sytuacja w XII w. była jednak bardziej złożona, problem ten czeka nadal na szczegółowe analityczne opracowanie.

Z innym niż na Pomorzu chronologicznym rozkładem monet spotykamy się na terenie Wielkopolski w X i XI w. W tym przypadku krzywe mają tory pokrywające się w zasadzie z wykresem prezentowanym w pracy S. Tabaczyńskiego (por. ryc. 1 i 4b). Na stanowiskach wielkopolskich brak nie tylko tak powszechnych na Pomorzu monet bitych w IX w., nie spotyka się ich również w zespołach z I połowy X stulecia. W Biskupinie znaleziono co prawda fragment dirhema, nie jest jednak znana data jego emisji, a zalegał on w warstwie osady datowanej na XI–XII w. (S. Tabaczyński 1987, s. 216). Najstarsze monety oznaczone chronologicznie pochodzą z 3 ćwierci X w. Są to pojedyncze egzemplarze denarów zachodnioeuropejskich, niewiele liczniejsze również w ostatniej ćwierci X stulecia. Łącznie ich odsetek przekracza

zaledwie 5% ogółu monet z X–XI w. Jeszcze niższy jest udział monet, które przeszły wówczas w formę zabytkową (3,7%). Proces ten został najpewniej zapoczątkowany dopiero u samego schyłku X w.

Na początku XI w., do około 1040 r., liczba monet zwiększyła się, nie był to jednak przyrost znaczący (13,09%), odpowiadający skali tego procesu na Pomorzu w tym czasie (36,95%). W Wielkopolsce do przełomu doszło dopiero u schyłku 1 połowy XI stulecia. Od tego momentu obserwuje się stały wzrost odsetka monet, który w ostatniej ćwierci XI w. dochodzi do blisko 45% ogółu znalezisk z X–XI w. Podobny bieg ma krzywa ilustrująca nasilenie zjawiska przechodzenia monet w formę zabytkową. W końcu XI w. tor jej jest jeszcze bardziej stromy, o wyraźnej lewostronnej skośności. Począwszy od około 1040 r. w warstwach kulturowych występowały głównie późniejsze odmiany denarów krzyżowych, z których spory odsetek znajdował się w obiegu również w okresie późniejszym, zwłaszcza w 1 połowie XII w. (W. Dzieduszycki 1974, s. 119–120), ale czasami i później do momentu upowszechnienia się emisji pochodzących z rodzimej produkcji menniczej. W poziomach XII-wiecznych spotyka się niekiedy zwarte zespoły denarów krzyżowych, dobrze znane z Ostrowa Lednickiego (S. Suchodolski 1974b, s. 247) i Kruszwicy (S. Suchodolski 1974a, s. 112 n.). Stanowią one odpowiedniki kolekcji z zachodniopomorskiego Stargardu, zdeponowanej również dopiero w XII w. (R. Rogosz 1986, s. 124).

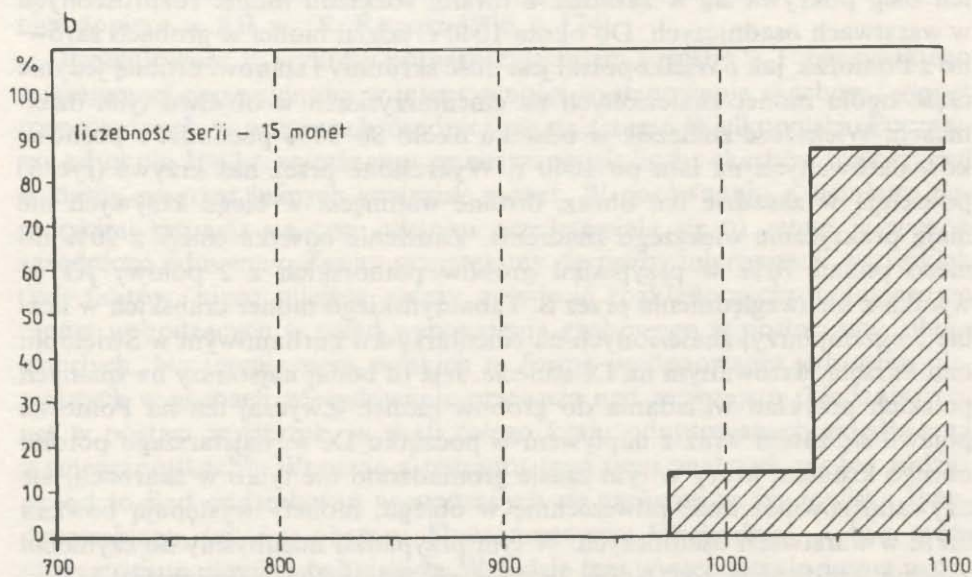
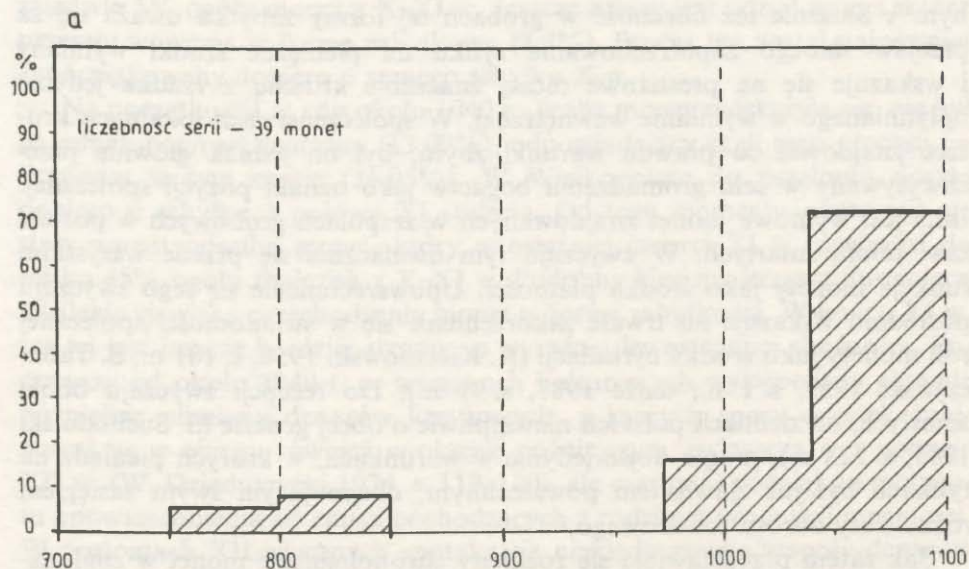
Prezentowane tu wykresy potwierdzają zatem sugestię S. Tabaczyńskiego o wzajemnej opozycyjności w intensywności występowania skarbów i monet rozproszonych w warstwach osadniczych na terenie Wielkopolski. Począwszy od około 1040 r. wyraźnemu zmniejszaniu się liczby skarbów towarzyszył wydatny przyrost luźnych znalezisk monet. W porównaniu z ziemiami pomorskimi sytuacja na tym odcinku przedstawiała się tu zatem w sposób zasadniczo odmienny. Zanim przystąpimy do próby interpretacji wszystkich tych faktów, nieco miejsca należy poświęcić rozkładowi chronologicznym monet wchodzących w skład wyposażenia grobowego w postaci tzw. obola zmarłych. Na terenie ziem polskich ta forma występowania jednostek pieniężnych w grobach zdecydowanie przeważa nad zwyczajem składania monet w postaci zawieszek, w skali całego kraju odnotowanych zaledwie na 9 cmentarzyskach⁹. Wnosząc z rozrzutu tego typu znalezisk można sądzić, że jest to ślad oddziaływań wywodzących się zarówno ze środowiska skandynawskiego, jak i z obszaru Słowiańszczyzny Wschodniej, a być może i z terytorium plemion bałtyjskich. Wszędzie tam występowanie monet w postaci zawieszek z uszkami lub otworami było zjawiskiem dość powszech-

⁹ Na temat rozprzestrzeniania się na ziemiach wczesnośredniowiecznej Polski zwyczajów obola zmarłych patrz ostatnio S. Suchodolski 1984, s. 101 n.; tenże 1985, s. 223 n. Monety w postaci zawieszek odkryto w następujących miejscowościach: Brześć Kujawski, Gruczno, Kałdus, Kołczygłówki, Kostomłoty, Łąd, Lubień, Pokrzywnica Wielka, Wolin. Równie rzadko występują monety-zawieszki na stanowiskach osadniczych (Gdańsk, Szczecin-Mścięcino, Wolin, Wiślica).

nym¹⁰. Słusznie też obecność w grobach tej formy zabytku uważa się za przejaw słabego zapotrzebowania rynku na pieniężne środki wymiany i wskazuje się na prestiżowe raczej znaczenie kruszcu z rzadka jedynie upłynnianego w wymianie wewnętrznej. W społeczeństwach lokalnych kruszec znajdował co prawda warunki zbytu, był on jednak głównie przechwytywany w celu gromadzenia bogactw jako oznaki pozycji społecznej. Inna jest wymowa monet znajdujących w zespołach grobowych w postaci tzw. obola zmarłych. W zwyczaju tym uwidacznia się przede wszystkim funkcja monety jako środka płatności. Upowszechnienie się tego zwyczaju pośrednio wskazuje na trwałe zakorzenienie się w świadomości społecznej roli monety jako środka cyrkulacji (R. Kiersnowski 1958, s. 181 n.; S. Tabaczyński 1959, s. 1 n.; tenże 1987, s. 91 n.). Do recepcji zwyczaju obola zmarłych, na ziemiach polskich niewątpliwie o obcej genezie (S. Suchodolski 1985, s. 223 n.), mogło dojść jedynie w warunkach, w których pieniądź na rynkach był już zjawiskiem powszechnym, obejmującym swym zasięgiem różne sfery obrotu towarowego.

Jak zatem przedstawiają się rozkłady chronologiczne monet w znaleziskach grobowych na terenie Pomorza i Wielkopolski? Krzywe ilustrujące to zjawisko wykreślił S. Tabaczyński (ryc. 1). Doszedł on do przekonania, że ich bieg pokrywa się w zasadzie z torami rozkładu monet rozproszonych w warstwach osadniczych. Do około 1040 r. udział monet w grobach zarówno z Pomorza, jak i Wielkopolski jest dość skromny i stanowi drobną jedynie część ogółu monet znalezionych na cmentarzyskach w obydwu tych dzielnicach. Większość znalezisk w odsetku około 80–90% pochodzi z pochówków datowanych na lata po 1040 r. Wykreślone przez nas krzywe (ryc. 5) powielają w zasadzie ten obraz, drobne wahnięcia w biegu krzywych nie mają praktycznie większego znaczenia. Zaniżenie odsetka emisji z 90% do nieco ponad 70% w przypadku grobów pomorskich z 2 połowy XI w. wynika z nieuwzględnienia przez S. Tabaczyńskiego monet arabskich w liczbie 5 egzemplarzy, znalezionych na cmentarzysku kurhanowym w Świelubiu nad Parsętą, datowanym na IX stulecie. Jest to bodaj najstarszy na ziemiach polskich przykład wkładania do grobów monet. Zwyczaj ten na Pomorzu pojawił się zatem wraz z napływem w początku IX w. najstarszego potoku obcego kruszcu, który w tym czasie gromadzono nie tylko w skarbach, ale używano również dość powszechnie w obiegu, monety występują bowiem także w warstwach osadniczych. W tym przypadku mielibyśmy do czynienia z pełną zgodnością rozkładów liczbowych depozytów oraz znalezisk rozproszonych, i to obydwu rodzajów, tzn. występujących w warstwach kulturowych i w zespołach grobowych. Zwyczaj obola zmarłych nie zadomowił się

¹⁰ W szwedzkiej Birce na 189 monet odkrytych w 108 zespołach grobowych zawieszki w liczbie 63 egzemplarzy wystąpiły w 31 pochówkach; patrz H. Arbman 1943. Dane z terenu Rusi zestawia ostatnio T.V. Ravdina 1988, a materiały z obszaru Łotwy omawia T.M. Berga 1988, s. 52 n. Dla obszaru Finlandii patrz ostatnio T. Talvio 1984, s. 176 n.



Rys. 5. Chronologiczny rozkład monet w zespołach grobowych według dat emisji z Pomorza (a) i Wielkopolski (b).

Opr. W. Łosiński, rys. H. Bona

Abb. 5. Chronologische Verteilung der Münzen in Grabkomplexen nach Emissionsdatum aus Pommern (a) und Großpolen (b).

Nach W. Łosiński, gez. H. Bona

jednak na stałe na Pomorzu, praktycznie zanika on na okres z górą 100 lat wraz z wyraźnym ograniczeniem wielkości strumienia monet arabskich w połowie IX w. Brak również monet w pochówkach X-wiecznych¹¹, a zatem z okresu, w którym na ziemi Słowian pomorskich dotarła ogromna fala srebra kufickiego, związana z ekspansją monety samanidzkiej. Dopiero u schyłku X lub na początku XI w. monety pojawiają się ponownie jako składnik wyposażenia zmarłych. Są to jednak znaleziska niezmiernie rzadkie, ich odsetek według naszych obliczeń wynosi około 15% ogółu monet odkrytych w zespołach grobowych. Jest to odsetek nieco wyższy od szacunków podanych przez S. Tabaczyńskiego (około 10%), w obydwu jednak przypadkach chodzi o podobny rząd wielkości. W tym zatem okresie składanie w grobach monet w postaci obola zmarłych nie znalazło na Pomorzu szerszego upowszechnienia. Interesujące, że towarzyszyło temu, choć również rzadko notowane, wyposażanie zmarłych w monety w postaci ozdób, które zazwyczaj przedziurawiano, wyjątkowo jedynie zaopatrywano w uszko. Dopiero po 1040 r., a zatem głównie w 2 połowie XI stulecia, można się liczyć z szerszym stosowaniem zwyczaju obola zmarłych na Pomorzu. W grobach spotyka się najczęściej późne odmiany denarów krzyżowych, których odsetek przekracza 85% ogółu monet pochodzących z cmentarzysk pomorskich datowanych na lata od schyłku X do końca XI w.

Podobnie było również na terenie wczesnośredniowiecznej Wielkopolski, gdzie odsetek grobów z monetami, schronologizowanych – nie zawsze zresztą w sposób pewny – na schyłek X i początek XI w. do około 1040 r. (tzw. faza D), wynosi zaledwie nieco powyżej 13% (ryc. 5), a może – jak to oblicza S. Tabaczyński – około 16% (ryc. 1). I tu zatem upowszechnienie się zwyczaju obola zmarłych miało miejsce dopiero w 2 połowie XI stulecia, na którą przypada ponad 86% znalezisk. Podobnie jak na Pomorzu, zmarłym składano do grobów zazwyczaj denary krzyżowe, obok których zupełnie wyjątkowo spotyka się emisje węgierskie i polskie. Te ostatnie masowo pojawiły się dopiero w pochówkach z XII w., wypierając wówczas prawie całkowicie monetę obcą. Podobieństwa w rozkładach chronologicznych monet w grobach na Pomorzu i w Wielkopolsce dotyczą jednak wyłącznie okresu od przełomu X i XI do końca XI w., we wcześniejszych fazach wczesnego średniowiecza sytuacja w obydwu dzielnicach przedstawiała się odmiennie, w Wielkopolsce brak bowiem pochówków, które można by wiązać z IX w.

Możemy zatem przystąpić do próby podsumowania wyników analizy. Poza pokrywającymi się w zasadzie krzywymi rozkładu monet w zespołach grobowych, układy chronologiczne skarbów i znalezisk rozproszonych w warstwach osadniczych w Wielkopolsce i na Pomorzu różnią się w sposób istotny co najmniej do około połowy XI stulecia. Różnice te – jak sądzę

¹¹ Należy przy tym jednak pamiętać o bardzo skromnej liczbie pochówków z tego czasu na Pomorzu. Liczniej pojawiają się one dopiero u schyłku X, a zwłaszcza na początku XI w.; patrz W. Losiński, w druku.

– ilustrują nie tylko różne tempo rozwoju ekonomicznego obydwu terytoriów, sięgają one chyba głębiej, a dotyczą różnic w modelu gospodarczym formacji wczesnofeudalnej i w kształtowaniu się elementów gospodarki towarowo-pieniężnej. Przyjrzyjmy się bliżej tej sprawie uwzględniając szeroko pojęty kontekst archeologiczny występowania różnych kategorii znalezisk monetarnych.

Na Pomorzu najstarsze skarby, a także monety luźne w warstwach osadniczych i w zespołach grobowych pojawiły się już na początku IX stulecia. Był to okres zapoczątkowujący kształtowanie się na Pomorzu, zwłaszcza Zachodnim, najstarszych osad rzemieślniczo-handlowych, początkowo niedużych, w których rozwoju nie miały udział przypisać należy działalności obcego kupca (J. Herrmann 1987, s. 32 n.). Niekiedy wraz z grupą rzemieślników osiedlał się on na stałe wokół znaczniejszych osad słowiańskich, zwłaszcza na tych terenach, które dzięki swym zasobom stwarzały wyjątkowo korzystne warunki do rozwoju wymiany. Tak było między innymi w Świelubiu nad Parsętą (W. Łosiński 1979, s. 513 n.) oraz w Menzlin nad Pianą (U. Schoknecht 1977), a być może również w Wolinie, gdzie bardzo wcześnie pojawili się przedstawiciele obcych grup etnicznych (W. Filipowiak 1985, s. 121 n.), którzy początkowo osiedlili się najpewniej na peryferiach słowiańskiej osady (E. Cnotliwy, W. Łosiński, J. Wojtasik 1986, s. 82). W warunkach niedorozwoju procesu społecznego zróżnicowania, w latach tych krąg uczestników wymiany obejmował zapewne spory odsetek społeczności plemiennej. Fakt ten dobrze ilustruje dość powszechne występowanie w warstwach osadniczych monet luźnych. W tym okresie wymiana lokalna miała jeszcze dość ograniczony charakter, jej zakres był pochodną rozwoju handlu dalekosiężnego. Brak było wówczas warunków do kształtowania się rynków lokalnych w ścisłym tego słowa znaczeniu. Wymiana wewnętrzna nie odbywała się na styku – miasto i jego zaplecze, ale raczej między poszczególnymi wspólnotami lokalnymi, w niemalym chyba stopniu dzięki rozwojowi instytucji rzemieślnika wędrownego. W tym jedynie sensie można mówić o przenikaniu w I połowie IX w. kruszcowych jednostek pieniężnych do obrotu wewnętrznego. Są to sprawy, które szerzej omówiłem na przykładzie materiałów z Pomorza Zachodniego w pierwszej części niniejszego szkicu, nie ma tu zatem potrzeby rozwijania tego wątku. Ograniczę się zaledwie do stwierdzenia, iż brak podstaw źródłowych, które uzasadniałyby pogląd, jakoby w I połowie IX w. na Pomorzu kruszec był wartością ekonomicznie martwą, którego funkcja sprowadzała się do środka przechowywania wartości i gromadzenia bogactw. Był to również środek służący realizowaniu płatności w cyklu wymiany, podobnie jak w innych krajach strefy nadbałtyckiej, w każdym razie tam, gdzie występowaniu skarbów towarzyszyło dość powszechne zaleganie monet w warstwach osadniczych.

W poprzednim szkicu omówiłem również niektóre aspekty zmian, które dokonały się na Pomorzu w 2 połowie IX i w X w. w rozwoju elementów gospodarki towarowo-pieniężnej. Wskazałem przede wszystkim na wyraźne ograniczenie w połowie IX stulecia strumienia obcej monety, czemu towarzy-

szła mała liczba depozytów oraz znacząca redukcja frekwencji monet znajdujących w warstwach osadniczych. Szybko jednak impas w dopływie obcego kruszcu został przełamany. U schyłku IX i na początku X w. na południowym, słowiańskim wybrzeżu Bałtyku, w tym również na polskim Pomorzu, pojawiła się nowa fala srebra, płynąca szerokim strumieniem wraz z ekspansją monety samanidzkiej. Skalę tego procesu pośrednio uwidacznia wyraźny wzrost frekwencji skarbów datowanych na X w., zwłaszcza na 2 i 3 ćwierć tego stulecia. Nie towarzyszyło temu jednak, jak można by się spodziewać, wzmożone występowanie monet rozproszonych w warstwach kulturowych, wręcz odwrotnie – notowane są one bardzo rzadko, a w poziomach osadniczych miast nadmorskich brak ich zupełnie do ostatniej ćwierci X w.

Nie są to jednak, jak sądzę, symptomy osłabienia w tym czasie tętna życia gospodarczego na Pomorzu, ale raczej odbicie kształtowania się nowego etapu rozwoju gospodarki towarowo-pięniężnej w innej, zmienionej sytuacji społecznej, gospodarczej i osadniczej. W 2 połowie, a zwłaszcza u schyłku IX stulecia, najstarsze, małe osady rzemieślniczo-handlowe zastąpiły w pełni zurbanizowane ośrodki miejskie, o zwartej i regularnej zabudowie, rozwiniętym rzemiośle i szerokich międzynarodowych powiązaniach handlowych (L. Leciejewicz 1970a, s. 99 n.; tenże 1976, s. 42 n.). Towarzyszył temu pogłębiający się w miarę upływu czasu proces gospodarczej integracji jednostek plemiennych (W. Łosiński 1972, s. 291 n.), prowadzącej w konsekwencji do tworzenia się załazków zaplecza gospodarczego miast. Wszystko to dokonywało się w warunkach przyspieszonej społecznej dyferencjacji, która objęła w równym stopniu społeczności wczesnomiejskie, jak i wspólnoty lokalne położone na zapleczu głównych ośrodków życia gospodarczego.

W tej sytuacji, na co wskazywałem już uprzednio, stałe ograniczanie liczby uczestników wymiany, zwłaszcza na rynkach handlu dalekosiężnego, wydaje się bardzo prawdopodobne. W X w. handel ten skupiał się głównie w rękach warstwy możnych. Nie jest też chyba dziełem przypadku fakt znajdowania nielicznych luźnych znalezisk monet z X w. w nawarstwieniach małych, silnie umocnionych grodów, utożsamianych z siedzibami przedstawicieli elity społecznej (Świelubie). Ona to w większości kumulowała w swych rękach bogactwa wynikające z uprawiania na dużą skalę obrotu towarowego. Nie prowadziło to jednak do zawężenia funkcji pieniądza wyłącznie jako środka przechowywania wartości i manifestowania prestiżu społecznego jego właścicieli, kruszec aktywnie uczestniczył również jako środek cyrkulacji w procesie wymiany, głównie wielkotowarowej, uprawianej przede wszystkim na rynkach obrotu międzynarodowego. W warunkach intensywnego rozwoju miast nadmorskich, potwierdzonego archeologicznie, inna interpretacja scharakteryzowanych powyżej wzajemnych relacji między różnymi kategoriami znalezisk monetarnych wydaje się mało prawdopodobna. W wymianie lokalnej funkcjonowały wówczas zapewne różne formy płacideł zastępczych, które pojawiły się być może już w połowie IX w., w okresie znacznego ograniczenia dopływu obcej monety.

Sytuacja zmieniła się dopiero u schyłku X, a zwłaszcza na początku XI stulecia. Był to okres dalszego masowego występowania zwartych znalezisk monet w postaci skarbów. Równolegle jednak w warstwach osadniczych, początkowo dość sporadycznie, w miarę jednak upływu czasu coraz bardziej masowo pojawiły się luźne monety, których rozkłady liczbowe pokrywają się w zasadzie z krzywymi frekwencji skarbów. Te rozproszone znaleziska monet są symptomem ponownego wprowadzenia po ponad 100-letniej przerwie pieniężnych środków płatniczych do drobnego obrotu towarowego, typowego zwłaszcza na rynkach lokalnych. Liczyć się zatem należy ze znacznym wówczas wzrostem liczby dysponentów kruszcu i uczestników w procesie obrotu towarowo-pięiężnego.

Dane archeologii nie wykluczają takiej interpretacji. Interesujących danych, naświetlających co najmniej niektóre aspekty tego złożonego procesu, dostarczają studia nad wytwórczością rzemieślniczą. W jej rozwoju na przełomie X i XI w. zostały zapoczątkowane dość istotne przeobrażenia. Wprowadzono wówczas szereg nowych technologii sprzyjających umasowieniu produkcji. W tym kierunku poszły między innymi zmiany w tak ważnej gałęzi rzemiosła, jakim było kowalstwo. Złożoną i skomplikowaną technologię trójwarstwowego zgrzewania żelaza i stali zastąpiono w początku XI stulecia uproszczoną i oszczędniejszą metodą nagrzewania stalowej nakładki na żelazny korpus narzędzia (W. Łosiński 1959, s. 46)¹². Umożliwiło to znaczne rozszerzenie skali produkcji, przejście jej na masowy zbyt. Towa-

¹² W literaturze przedmiotu wskazuje się na wczesną metrykę pojawienia się na ziemiach polskich technologii zgrzewania żelaza i stali w formie nakładki (typ technologii IV-1-A-2); patrz J. Piaskowski 1974, s. 83 n.; tenże 1986, s. 169 n. Jako przykłady wczesnego stosowania tej technologii, już w dobie wczesnosłowiańskiej, przywołuje się najczęściej materiały z Szelig (J. Piaskowski 1967, s. 363 n.), Łazów (J. Piaskowski 1966b, s. 375 n.) i Czeladzi Wielkiej (J. Piaskowski 1966a, s. 150 n.). W przypadku Czeladzi Wielkiej szczegółowa analiza chronologiczna źródeł (J. Łodowski 1972, s. 171–172) nie potwierdziła stosowania zgrzewania żelaza i stali w produkcji noży w pierwszej fazie istnienia osady, datowanej na V/VI–VII w. Najstarsze okazy wykonane tą techniką pochodzą dopiero z VIII–X w. (noże nr 1 i 4), a następne (noże nr 5, 8, 9) wiążą się z fazą III przypadającą na przełom X i XI do XIII w. W Szeligach nóż z prostą nakładką stalową (nr 9) znaleziono na terenie osady (stan. 2a) w ziemi ornej (W. Szymański 1967, s. 109), brak zatem pewności, czy można go łączyć z okresem funkcjonowania wczesnosłowiańskiego zespołu osadniczego, tym bardziej że w Szeligach ujawniono również ułamki ceramiki chronologicznie znacznie młodszej. Podobne wątpliwości powstają również po przeanalizowaniu sytuacji stratygraficznej noża nr 6, odkrytego w górnej części wypełniska obiektu nr 29 (W. Szymański 1967, s. 146 n.), związanego z 4 fazą datowaną na koniec VII i początek VIII w. (W. Szymański 1987, tab. 1). Ta część wypełniska nie ma prawdopodobnie bezpośredniego związku z warstwami powstałymi w okresie funkcjonowania obiektu. Nóż nr 6 reprezentuje zresztą odmienny typ technologii zgrzewania żelaza i stali (stal w postaci wkładki). Nie sądzę też, aby nóż nr 3 oraz później badany okaz P 10 (E. Nosek, A. Mazur 1970, s. 118 n.) z Łazów można było w sposób pewny wiązać z najstarszą fazą osady z VII w. (E. Gąssowska 1970, s. 44 n.). Szczegółowa analiza ich pozycji stratygraficznej przeprowadzona przez autora tych słów nasuwa w tym zakresie spore wątpliwości. Pozostałe noże z nakładkami stalowymi (P 4, 5, 16) z Łazów przypadają na fazę schronologizowaną w szerokich ramach czasowych między VIII a XI w.

rzeczyły temu zapewne zmiany w statusie społecznym rzemieślnika, które w konsekwencji umacniały jego pozycję na rynku. Znane są też świadectwa archeologiczne jego uczestnictwa w wymianie lokalnej (por. W. Filipowiak 1985, s. 136).

W 1 połowie XI w. odbywało się to w warunkach funkcjonowania modelu gospodarczego stymulowanego nadal przez dalekosięzną wymianę handlową. Wiązał się z tym stały dopływ nowych kontyngentów obcego kruszcu, głównie emisji niemieckich. Dla obsługi tego dalekosiężnego handlu mennice saskie wypuszczały wówczas olbrzymie ilości monet w postaci tzw. denarów krzyżowych (R. Kiersnowski 1960, s. 199 n.; S. Suchodolski 1971a, s. 21). Na rynkach pomorskich wchodziły one w obieg lokalny jako powszechny środek płatniczy już u schyłku X w. Podobnie było również w 2 połowie XI stulecia, a zatem w okresie znacznego ograniczenia skali dalekosiężnej wymiany. Dobrze ilustruje to nie ulegająca zmniejszeniu liczba monet zalegających w warstwach osadniczych datowanych na 2 połowę XI w., mimo niewątpliwego wówczas spadku dopływu obcego kruszcu. W życiu gospodarczym miast nadmorskich fakt ten nie spowodował zatem głębszych reperkusji, co było możliwe jedynie w warunkach funkcjonowania dostatecznie silnych rynków lokalnych co najmniej od przełomu X i XI w. Ten nieprzerwany rozwój ośrodków miejskich Pomorza był swoistego rodzaju ewenementem w krajach strefy nadbałtyckiej, załamanie się bowiem dalekosiężnej wymiany w wielu przypadkach prowadziło do upadku starych centrów gospodarczych, jak wskazują na to przykłady Birki, Haithabu i Gniezdowa¹³. Na Pomorzu takie ośrodki jak Szczecin, Kołobrzeg czy Gdańsk przetrwały ten nie sprzyjający okres niewątpliwie dzięki rozwiniętemu zapleczu gospodarczemu¹⁴. Słuszny też, moim zdaniem, jest wniosek R. Kiersnowskiego (1956, s. 241 n.; tenże 1957, s. 285; tenże 1958, s. 190; tenże 1960, s. 428 n.) o wczesnej metryce upięiężnienia wymiany wewnętrznej na Pomorzu, którego początki badacz ten datuje najpóźniej na schyłek X w.

Przykład Wielkopolski pokazuje jednak, że nie dotyczy to – jak sądzi R. Kiersnowski¹⁵, a za nim szereg innych badaczy – ogółu ziem polskich. Tu kształtowanie się elementów gospodarki towarowo-pięiężnej przebiegało

¹³ Upadek *prosperity* tych ośrodków nie dokonywał się równocześnie; w przypadku Birki wiązał się on głównie z załamaniem się w 2 połowie X w. kontaktów z krajami kalifatu, natomiast Haithabu funkcjonowało nadal, przeżywając bujny rozwój w okresie przeorientowania się handlu bałtyckiego na związki z Europą Zachodnią.

¹⁴ Kryzys ten przetrwał również Wolin, chociaż jego rola w tym czasie została sprowadzona do funkcji ośrodka o bardziej lokalnym znaczeniu; patrz W. Filipowiak 1985, s. 137.

¹⁵ I ten jednak badacz (1958, s. 190) wskazywał na możliwość późniejszej niż na Pomorzu metryki kształtowania się stosunków towarowo-pięiężnych w Wielkopolsce i w pozostałych dzielnicach Polski. Tam moment przełomowy przesuwają on na początek lub połowę XI w., co w konsekwencji zbliża poglądy R. Kiersnowskiego do ujęcia prezentowanego we wszystkich rozprawach S. Tabaczyńskiego.

w innym rytmie. Prezentowane powyżej krzywe rozkładu liczbowego różnych kategorii znalezisk monetarnych z terenu Wielkopolski umacniają nas w tym przekonaniu. Najstarsze kontyngenty obcego kruszcu dotarły tu najpewniej dopiero u schyłku 1 ćwierci X w. Osadzał się on głównie w skarbach, brak bowiem monet w warstwach kulturowych osad z tego czasu. Rację ma też niewątpliwie S. Tabaczyński wskazując na istotną wówczas rolę tezauryzacji w użytkowaniu pieniądza, który przechwytywany był przez elitę społeczną jako wyraz bogactwa. Srebro dopływające w wyniku dalekosiężnej wymiany pełniło zatem głównie funkcję środka przechowywania wartości i jej manifestowania. Ten typ użytkowania pieniądza dobrze odpowiada pojęciu gospodarki prestiżowej, w której srebro w znikomym jedynie zakresie wykorzystywane było przez społeczeństwo późnoplemienne.

Ograniczone były również funkcje pieniądza w okresie rozwoju monarchii wczesnofeudalnej w 2 połowie X i na początku XI w. Głównym dysponentem kruszcu w tym czasie był zapewne władca i sprzężona z aparatem władzy elita społeczna. Za taką interpretacją przemawia bieg krzywych chronologicznego rozkładu zarówno skarbów, jak i luźnych znalezisk monet. Odsetek skarbów rośnie wówczas wydatnie, osiągając maksimum w pierwszych dekadach XI stulecia do około 1040 r. Towarzyszył temu znikomy jedynie przyrost monet rozproszonych w warstwach osadniczych, nadal zatem funkcja pieniądza jako środka gromadzenia bogactw przeważała nad jego rolą jako środka obiegu. Powstające wówczas duże grody typu Gniezno, Poznań, Ostrów Lednicki czy Giecz to przede wszystkim ośrodki dyspozycyjne władzy książęcej, a zatem głównie centra polityczne i administracyjne, nie zaś w pełni wykształcone formy wczesnomiejskie. Wskazywałem na to już w pierwszej części niniejszego szkicu. Znajdowane tam nieliczne rozproszone monety trudno uznać za dowód intensywniejszego przenikania na rynki lokalne pieniądza kruszcowego. Rynków takich brak było wówczas na terenie Wielkopolski. Rozwój osad służebnych wokół ośrodków wczesnopiastowskich jest tego wyraźnym potwierdzeniem. One to głównie realizowały potrzeby dworu książęcego (K. Modzelewski 1973, s. 3 n.; L. Leciejewicz 1987, s. 121). Jest to klasyczny przykład autarkii gospodarczej na szczeblu organizacji wczesnopaństwowej. W warunkach niedorozwoju pierwiastków życia miejskiego szersze przenikanie pieniądza do obrotu było praktycznie niemożliwe. Wszędzie tam, gdzie kształtowanie się miast było pochodną rozwoju monarchii wczesnofeudalnej, a zatem z wyłączeniem Pomorza prawie na całym obszarze Polski wczesnofeudalnej, funkcja monety jako środka cyrkulacji jest późnej daty, wtórna w stosunku do innych funkcji pieniądza, a zwłaszcza jego roli jako środka gromadzenia bogactw.

Okolo połowy XI w. zmienił się charakter znacznie większych ośrodków wczesnopiastowskich (L. Leciejewicz 1987, s. 123 n.). Z wolna przekształciły się one w rozległe aglomeracje wczesnomiejskie o rozwiniętej działalności wytwórczej nastawionej na szeroki zbył. Towarzyszyło temu masowe poja-

wienie się w warstwach osadniczych monet luźnych jako bezpośredniego świadectwa żywego obiegu pieniądza w procesie wymiany wewnętrznej. Proces ten nasilał się w miarę upływu czasu, co dobrze ilustruje krzywa rozkładu monet, osiągająca *apogeu*m w ostatniej ćwierci XI stulecia. Równolegle uległa wydatnej redukcji liczba skarbów. Wiąże się to nie tylko z ograniczeniem wielkości strumienia obcej monety, zrozumiałym w warunkach załamania się handlu dalekosiężnego, ale i z przyspieszeniem cyrkulacji pieniądza na rynku i z rozszerzeniem się bazy społecznej właścicieli kruszcu. W tym zatem okresie te dwa odmienne, nie przystające dotąd do siebie w formach użytkowania pieniądza modele gospodarki wczesnofeudalnej na Pomorzu i w Wielkopolsce upodobniły się, odtąd główne kierunki rozwoju gospodarczego potoczyły się tam dość podobnie, co nie znaczy, aby warunki lokalne, wynikające chociażby z położenia geograficznego, nie wpływały na utrzymywanie się pewnych odrębności i różnic. W zasadzie jednak i tu, i tam chodziło o ten sam typ gospodarki o podobnym obiegu pieniądza aktywnie uczestniczącego w obrocie wewnętrznym na rynkach lokalnych. Proces ten objął zapewne i inne dzielnice Polski wczesnośredniowiecznej. Sugestię tę zdają się wspierać wyniki oglądu wykresów chronologicznego rozkładu różnych kategorii znalezisk monetarnych, opracowanych przez autora na podstawie obecnie dostępnych materiałów z Mazowsza, Polski środkowej, Śląska i Małopolski.

Dobłą ilustracją ujednolicenia w rozwoju gospodarki towarowo-pięiężnej na Pomorzu i w Wielkopolsce około połowy XI stulecia są również krzywe obrazujące zmiany we frekwencji monet znajdujących w zespołach grobowych w postaci tzw. obola zmarłych. Na obydwu tych terytoriach upowszechnienie się tego zwyczaju nastąpiło dopiero w połowie XI w.¹⁶ Można by się co prawda spodziewać, że na Pomorzu zwyczaj ten wcześniej znajdzie szersze zastosowanie, widocznie jednak względy wynikające z przemian w obrządku pogrzebowym odegrały tu istotniejszą rolę od przesłanek gospodarczych warunkujących udomowienie się zwyczaju dawania zmarłym monet. Sprawa nie jest jednak do końca jasna, z Pomorza znamy bowiem jedne z najstarszych dobrze datowanych przykładów pojawienia się obola zmarłych, natomiast materiały wielkopolskie są już mniej pewne chronologicznie, może zatem zespoły schronologizowane na schyłek X i początek XI w. są w rzeczywistości późniejsze daty.

¹⁶ Podobnie było również w niektórych innych krajach zachodniosłowiańskich, między innymi na terenie Czech; patrz E. Kolníková 1967, s. 224.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Wykaz skrótów

- „APolski” – „Archeologia Polski”, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź
 „SAnt.” – „Slavia Antiqua”, Warszawa – Poznań
 „WA” – „Wiadomości Archeologiczne”, Warszawa
 „WN” – „Wiadomości Numizmatyczne”, Warszawa

Literatura

- Arbman H.
 1943 *Birka. I. Die Gräber. Text*, Stockholm.
- Berga T.M.
 1988 *Monety v archeologičeskich pamjatnikach Latvii IX–XII vv.*, Riga.
- Cnotliwy E., Łosiński W., Wojtasik J.
 1986 *Rozwój przestrzenny wczesnośredniowiecznego Wolina w świetle analizy porównawczej struktur zespołów ceramicznych*, (w:) *Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim*. Studia i materiały, Warszawa, s. 62–117.
- Dębska-Luty K., Lipińska A.
 1986 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Łądzie, woj. Konin*, (w:) *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe w Łądzie, woj. Konin*, Poznań, s. 13–86.
- Dzieduszycki W.
 1974 *Aneks* (do pracy S. Suchodolski 1974a), „WN”, R. 18, z. 2, s. 119–120.
 1982 *Wczesnomiejska ceramika kruszwicka w okresie od 2 połowy X w. po połowę XIV w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Dzięciołowski E., Górecki J.
 1989 *Interdyscyplinarne badania Ostrowa Lednickiego i jego osadniczego zaplecza*, „Studia Lednickie”, t. 1, s. 185–199.
- Filipowiak W.
 1985 *Die Bedeutung Wolins im Ostseehandel*, „Acta Visbyensia”, t. 7, s. 121–138.
 w druku – Głos w dyskusji, materiały z konferencji „Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce”, Poznań.
- Gąssowska E.
 1970 *Wczesnośredniowieczna osada w Łazach*, (w:) E. i J. Gąssowscy, *Lysa Góra we wczesnym średniowieczu*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 44–90.
- Hatz G.
 1985 *Die ersten Sachsenpfennige in Schweden*, (w:) *Nummus et historia. Pieniądz Europy średniowiecznej*, Warszawa, s. 33–41.
- Hensel W., Hilcer-Kurnatowska Z.
 1980 *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, t. 5, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Herrmann J.
 1987 *Rol' priberežnych torgovych faktorii VIII–X vv. v razvitii plemennogo obščestva, formirovanija gosudarstv i gorodov*, (w:) *Trudy Pjatogo Meždunarodnogo Kongressa Slavjanskoj Archeologii*, t. 1, z. 1, Moskva, s. 32–48.
- Horoszko G.
 1984 *Skarb monet wczesnośredniowiecznych z Widuchowej*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 30, s. 71–104.
- Jążdżewski K., Kamińska J., Gupieńcowa R.
 1966 *Le Gdańsk des X^e–XII^e siècles*, Archaeologia Urbium, Fascicule I^{er}, Warszawa.

Kiersnowscy T. i R.

- 1955 *Z dziejów obrotu kruszcowego w Polsce wczesnofeudalnej w świetle skarbu ze wsi Stojkowo, pow. Kolobrzeg*, „WA”, t. 22, s. 5–54.
 1959 *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Pomorza. Materiały*, Warszawa – Wrocław.

Kiersnowski R.

- 1956 *Główne momenty rozwoju środków wymiany na Pomorzu wczesnofeudalnym*, „WA”, t. 23, s. 229–251.
 1957 *Z badań nad skarbami wczesnośredniowiecznymi*, (w:) *Pierwsza Sesja Archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk*, Warszawa – Wrocław, s. 285–286.
 1958 *O tzw. „luźnych” znaleziskach monet wczesnośredniowiecznych w Polsce*, „WA”, t. 25, s. 181–196.
 1960 *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa.
 1966 *Uzupełnienia do inwentarza: Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Pomorza*, (w:) M. Haisig, R. Kiersnowski, J. Reyman, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Małopolski, Śląska, Warmii i Mazur*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 90–93.

Kluge B.

- 1985 *Der Hacksilberfund von Denzin/Dębczyno*, (w:) *Nummus et historia. Pieniądz Europy średniowiecznej*, Warszawa, s. 73–81.

Kmietowicz A.

- 1970 *Skarb dirhemów arabskich i bursztynu z Tucholi, woj. bydgoskie*, „WN”, R. 14, z. 3, s. 163–168.
 1971 *A Hoard of Dirhems from Szczecin–Niemierzyn*, „Folia Orientalia”, t. 13, s. 143–160.
 1979 *Two Unpublished Dirhems from 'Umān and Huzū*, „WN”, R. 23, z. 1, s. 53–59.

Kolníková E.

- 1967 *Obolus mýtych vo včasnostredovekých hrobach na Slovensku*, „Slovenská Archeológia”, t. 15, s. 189–254.

Kurnatowska Z., Łosińska A.

- w druku *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Wielkopolsce*, materiały z konferencji „Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce”, Poznań.

Leciejewicz L.

- 1970a *Kształtowanie się pierwszych miast u Słowian nadbałtyckich*, „SlAnt.”, t. 17, s. 93–124.
 1970b *O pierwszych kontaktach Słowian północno-zachodnich ze światem arabskim*, (w:) *Europa, Słowiańszczyzna, Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań, s. 213–227.
 1976 *Wczesnośredniowieczne przemiany socjotopograficzne osad miejskich u Słowian Zachodnich w świetle archeologii*, (w:) *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*, Warszawa – Poznań – Toruń, s. 35–66.
 1987 *Zapadnoslovjanskij gorod – strukturnye preobrazovanija v XI–XII vv.*, (w:) *Trudy Pjatogo Meždunarodnogo Kongressa Slavjanskoj Archeologii*, t. 1, z. 1, Moskwa, s. 118–126.

Leciejewicz L., Rulewicz M., Wesołowski S., Wieczorowski T.

- 1972 *La ville de Szczecin des IX^e–XIII^e siècles*, *Archaeologia Urbium*, fascicule 2^e, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.

Lewicki T.

- 1972 *Handel Samanidów ze wschodnią i środkową Europą*, „SlAnt.”, t. 19, s. 1–17.

- Lodowski J.
1972 *Sądowl we wczesnym średniowieczu*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Łastowiecki M.
1989 *Stratygrafia i chronologia Ostrowa Lednickiego*, „*Studia Lednickie*”, t. 1, s. 17–70.
- Łomnicki J.
1974 *Aneks* (do pracy S. Suchodolski 1974b), „*WN*”, R. 18, z. 4, s. 249.
- Łosiński W.
1959 *Kowalstwo we wczesnym średniowieczu* (w:) W. Łosiński, E. Tabaczyńska, *Z badań nad rzemiosłem we wczesnośredniowiecznym Kołobrzegu*, Poznań, s. 9–48.
1972 *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII–X/XI) w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
1975 *Bardy-Świelubie. Ein Siedlungskomplex im interen Parsęta-Flussgebiet*, „*Archaeologia Polona*”, t. 16, s. 199–219.
1979 *Die Kontakte zwischen Pommern und Skandinavien im frühen Mittelalter im Lichte von Forschungen im unteren Parsęta-Flussgebiet* (w:) *Rapports du III. Congrès International d'Archéologie Slave*, t. 1, Bratislava, s. 513–518.
1982 *Osadnictwo plemienne Pomorza (VI–X wiek)*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
1988 *Chronologia napływu najstarszej monety arabskiej na terytorium Europy*, „*SIAnt.*”, t. 31, s. 93–181.
[1990] 1991 *W sprawie rozwoju gospodarki towarowo-pieniężnej na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu w kontekście dziejów obrotu pieniężnego w strefie nadbałtyckiej*, część I, „*APolski*”, t. 35, z. 2, s. 287–309.
w druku *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem na Pomorzu Zachodnim*, materiały z konferencji „*Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*”, Poznań.
- Malmer B.
1966 *Nordiska mynt före år 1000*, Bonn – Lund.
- Modzelewski K.
1973 *Grody i dwory w gospodarce polskiej monarchii wczesnofeudalnej. Część I. Osady służebne a dwory książęce*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*”, R. 21, nr 1, s. 3–35.
- Nosek E., Mazur A.
1970 *Metaloznawcze badania przedmiotów żelaznych z wczesnego średniowiecza znalezionych w Łazach*, (w:) E. i J. Gąssowscy, *Łysa Góra we wczesnym średniowieczu*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 118–131.
- Olczak J., Siuchniński K.
1968 *Źródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, t. 2, Poznań.
- Paner H.
w druku *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem Pomorza Gdańskiego*, materiały na konferencję „*Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*”, Poznań.
- Piaskowski J.
1966a *Metaloznawcze badania przedmiotów żelaznych z wczesnośredniowiecznej osady w Czeladzi Wielkiej, pow. Góra*, „*Silesia Antiqua*”, t. 8, s. 150–175.
1966b *Sprawozdanie z metaloznawczych badań przedmiotów żelaznych z wczesnośredniowiecznej osady w Łazach, pow. Kielce*, „*Sprawozdania Archeologiczne*”, t. 18, s. 375–386.
1967 *Metaloznawcze badania przedmiotów żelaznych i żużla z Szellig i Cekanowa, pow. Płock, oraz z Cieślina, pow. Sierpc*, (w:) W. Szymański, *Szelligi pod Płockiem na*

- początku wczesnego średniowiecza. Zespół osadniczy z VI-VII w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 363–397.
- 1974 *Untersuchungen der frühmittelalterlichen Eisen- und Stahltechnologie der Slawen in den Gebieten zwischen Weichsel und Oder*, „Archaeologia Polona”, t. 15, s. 67–96.
- 1986 *Wczesnosłowiańska technologia żelaza na terenie Małopolski*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 25, s. 149–177.
- Piniński J.
- 1971 *Wczesnośredniowieczny skarb z Mosin, pow. Człuchów*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 17, s. 135–165.
- Potemski C.
- 1978 *Wyniki badań wykopaliskowych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Strzelcach Dolnych, pow. Bydgoszcz*, (w:) *Komunikaty Archeologiczne*, Bydgoszcz, s. 181–188.
- Ravdina T. V.
- 1988 *Pogrebenija X-XI vv. s monetami na territorii Drevnej Rusi. Katalog*, Moskwa.
- Rogosz R.
- 1974 *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Szczecinie-Mścięcinie*, Warszawa.
- 1986 *Stargard nad Iną w świetle analizy chronologicznej ceramiki*, (w:) *Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim*, Warszawa, s. 118–145.
- Schoknecht U.
- 1977 *Menzlin. Ein frühgeschichtlicher Handelsplatz an der Peene*, Berlin.
- Simon H.
- 1987 *Der orientalische Münzfund von Belkow/Bielkowo*, „Berliner Numismatische Forschungen”, t. 1, s. 9–20.
- Skarby
- 1982 *Skarby wczesnośredniowieczne z obszaru Polski. Atlas*, opr. L. Gajewski, I. Górka, L. Paderewska, J. Pyrgała, W. Szymański przy współudziale L. Okulicz, E. Stattler, wstępem opatrzył S. Suchodolski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Slaski J., Tabaczyński S.
- 1959 *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne Wielkopolski. Materiały*, Warszawa – Wrocław.
- Suchodolski S.
- 1971a *Początki mennictwa w Europie Środkowej, Wschodniej i Północnej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- 1971b *W sprawie intensywności wymiany lokalnej na ziemiach polskich w X-XI wieku*, „APolski”, t. 16, s. 503–515.
- 1974a *Kruszwica, pow. Inowrocław. Monety z badań wykopaliskowych z lat 1948–1973*, „WN”, R. 18, z. 2, s. 112–119.
- 1974b *Ostrów Lednicki. Monety z badań wykopaliskowych z lat 1962–1973*, „WN”, R. 18, z. 4, s. 247–249.
- 1978 *Monety, odważniki i wagi z badań archeologicznych w Łądzie*, (w:) *Gród wczesnośredniowieczny w Łądzie nad środkową Wartą*, Poznań, s. 63–72.
- 1984 *Skarb monet i ozdób z X wieku oraz inne monety znalezione na cmentarzysku w Niemczy*, „WN”, R. 28, z. 1–2, s. 92–105.
- 1985 *Początki obola zmarłych w Polsce i w krajach ościennych we wczesnym średniowieczu*, (w:) *Tezisy dokladov pol'skoj delegacji na V Meždunarodnom Kongresse Slavjanskoj Archeologii*, Warszawa, s. 223–232.
- Szczurek T.
- 1983 *Denary i brakteaty odkryte podczas badań wykopaliskowych na średniowiecznym zamku w Międzyrzeczu, woj. gorzowskie*, „WN”, R. 27, z. 1–2, s. 57–72.

- 1984 *Monety średniowieczne odkryte na stanowiskach archeologicznych między środkową Odrą a dolną Wartą*, „WN”, R. 28, z. 3-4, s. 200-215.
- Szymański W.
- 1967 *Szeligi pod Plockiem na początku wczesnego średniowiecza. Zespół osadniczy z VI-VII w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- 1987 *Próba weryfikacji datowania zespołu osadniczego ze starszych faz wczesnego średniowiecza w Szeligach, woj. plockie*, „APolski”, t. 32, z. 2, s. 349-376.
- Tabaczyński S.
- 1957a *Rozwój stosunków towarowo-pieniężnych w Polsce wczesnofeudalnej*, (w:) *Pierwsza Sesja Archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk*, Warszawa – Wrocław, s. 280-282.
- 1957b *Z zagadnień wartości poznawczych skarbów wczesnośredniowiecznych*, „APolski”, t. 1, s. 82-102.
- 1958 *Z badań nad wczesnośredniowiecznymi skarbami srebrnymi Wielkopolski*, Warszawa – Wrocław.
- 1959 *Zagadnienie klasyfikacji wczesnośredniowiecznych znalezisk pieniądza kruszcowego*, „WN”, R. 3, z. 1/2, s. 1-47.
- 1963 *Niektóre sporne problemy rozwoju wymiany towarowo-pieniężnej we wczesnośredniowiecznych ośrodkach miejskich w Polsce*, „APolski”, t. 8, s. 358-384.
- 1987 *Archeologia średniowieczna. Problemy. Źródła. Metody. Cele badawcze*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Talvio T.
- 1984 *Monety iz zachoronenij epoch vikingov i krestovych pochodov v Finlandii*, (w:) *Novoe v archeologii SSSR i Finlandii*, Leningrad, s. 176-181.
- Wrzesiński J.
- 1989 *Cmentarzysko szkieletowe w Dziekanowicach, gm. Łubowo, st. 2*, „Studia Lednickie”, t. 1, s. 103-146.
- Żak J.
- 1963 *„Importy” skandynawskie na ziemiach zachodniosłowiańskich od IX do XI wieku (część katalogowa)*, Poznań.
- 1966 *Uzupełnienie do inwentarza: wczesnośredniowieczne skarby srebrne Wielkopolski*, (w:) M. Haisig, R. Kiernowski, J. Reyman, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Małopolski, Śląska, Warmii i Mazur. Materiały*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 85-89.
- 1979 (red.), *Materiały do studiów nad osadnictwem bnińskim. Podgrodzie*, Warszawa – Poznań.

WŁADYSŁAW ŁOSIŃSKI

ZUR FRAGE DER ENTWICKLUNG DER FRÜHMITTELALTERLICHEN
WARE-GELD-WIRTSCHAFT IN POLNISCHEN GEBIETEN
IM KONTEXT DER GESCHICHTE DES GELDUMSATZES IN DER OSTSEEZONE

2. TEIL

Zusammenfassung

Die Anfänge der Entwicklung der frühmittelalterlichen Ware-Geld-Wirtschaft in polnischen Gebieten erwecken seit längerer Zeit ein großes Interesse der Archäologen und Mediävisten. Vor kurzem kehrte zu dieser Frage S. Tabaczyński zurück (1987), indem er die Einführung des Geldes im Kleinhandel recht spät datiert hatte, nämlich frühestens auf die Hälfte

des. 11. Jh. Das Beweismaterial für diese These bilden grundsätzliche Unterschiede innerhalb der chronologischen Verteilung der Deponierungen sowie der losen Münzfunde, freigelegt sowohl in Siedlungsschichten als auch Grabkomplexen. Beide letztgenannten Fundkategorien im Fundmaterial aus Großpolen und Pommern sollten, nach der Meinung von S. Tabaczyński, in grösseren Mengen erst in der zweiten Hälfte des 11. Jh. erscheinen (Abb. 1), gleichzeitig mit einer sichtbaren Verringerung der Depotsanzahl.

Der vorliegende Artikel stellt einen Versuch dar, diese These anhand der Analyse des Fundmaterials aus Großpolen und Pommern, genauso wie es S. Tabaczyński getan hatte, zu verifizieren. Es wurden ziemlich beachtliche Unterschiede in der chronologischen Verteilung verschiedenartigen Münzfunde in beiden genannten Landesteilen erkannt (Abb. 2–5). In Pommern datieren sich die ältesten Schatzfunde, verbunden mit der ersten Einfuhrwelle des kufischen Silbers in die südlichen Teile der Ostseezone, auf ziemlich frühe Zeitphase. Zu jener Zeit waren die Münzen auch in den Kulturschichten der Siedlungen und Burgen sowie innerhalb der Grabkomplexe der pommerschen Slawen vorhanden. Es sind deutliche Spuren ziemlich allgemeiner Verwendung des Geldes im Austauschhandel. Die Situation änderte sich in der zweiten Hälfte des 9. Jh. Damalige Einschränkung der Einfuhrmengen fremden Münzen spiegelte sich nicht nur in der sinkenden Anzahl der Deponierungen wider, sondern auch im geringeren Auftreten der Münzen in Siedlungsschichten. Selten erscheinen sie auch in den Kulturschichten aus dem 10. Jh., obwohl aus diesem gerade Jahrhundert eine lange Depotserie bekannt ist, die im zweiten und dritten Vierteljahrhundert am häufigsten auftrat. Es war die Blütezeit der Küstenstädte, so ist es eher unmöglich anzunehmen, daß das damalige Verschwinden der Münzen in den Siedlungsschichten bedeutete, daß die Zirkulationsfunktion des Silbers geringer wurde. Gleichzeitig mit der Intensivierung der gesellschaftlichen Differenzierung beschränkte sich die Zahl der Vermittler im Ware-Geld Umsatz, zumal im Bereich des Fernhandels, wo das Geld als ein allgemein verwendetes Äquivalent galt. Mit der Verbreitung der Geldverwendung im kleinen Warenverkehr, charakteristisch vor allem für lokale Märkte, ist erst ab Ende des 10. Jh. zu rechnen, und vor allen Dingen in der ersten Hälfte des 11. Jh., als in den Kulturschichten der Küstenstädte die westeuropäischen Emissionen ziemlich massenhaft erschienen. Zu jener Zeit waren es aber keine in Widerspruch zu den Schätzen stehenden Funde, so wie es S. Tabaczyński aufgefaßt hatte. Beide Kategorien treten in hohem Prozentsatz auf, was den Verbreitungsprozeß des Geldes im Warenverkehr, auch im Binnenhandel zu jener Zeit widerspiegelt, wenn die Wirtschaft vor allem vom Fernhandel angetrieben war. Der Zusammenbruch des Handels etwa um die Hälfte des 11. Jh. hatte keine besonderen Veränderungen im Wirtschaftsleben der Küstenstädte zur Folge; nach wie vor sind die Münzen innerhalb der Fundinventare von dieser Zeit ziemlich allgemein vorhanden. Zweifelsohne auch mit Recht datiert R. Kiersnowski die Einführung des Geldes im inneren Warenverkehr in Pommern schon in die zweite Hälfte des 10. Jh.

Anders verliefen diese Prozesse in Großpolen. Die erste Verbreitungswelle fremden Erzes gelang hierher höchstwahrscheinlich erst am Ausgang des ersten Vierteljahrhunderts des 10. Jh. Zu jener Zeit galt das Geld vor allem als Mittel zum Horten der Schätze. Es ist also ein klassisches Beispiel der Prestigewirtschaft, wo die Münzen als Umlaufmittel lediglich im Fernhandel verwendet wurden. Die Situation änderte sich fast nicht zur Zeit der Entstehung der Piastenmonarchie in der zweiten Hälfte des 10. Jh. Ihre Hauptpunkte bildeten vor allem die Macht- und Verwaltungs-, nicht aber die frühstädtischen Zentren. Erst um die Hälfte des 11. Jh. verwandelten sich die frühstaatlichen Burgen in städtische Formen, gleichzeitig erschienen auch innerhalb der Kulturschichten in großen Mengen zerstreute Münzfunde, was die Einführung des Geldes im lokalen Warenverkehr bezeugte. Hinsichtlich Großpolens hat also S. Tabaczyński recht, indem er ein späteres Datum der Geldeinführung im Binnenhandel bestimmt. Damals kam auch zur Vereinheitlichung in Entwicklung der Ware-Geld-Wirtschaft in Pommern und Großpolen. Bis zu jenem Augenblick sah aber die Situation in beiden Teilen unseres Landes weitgehend verschieden aus. In Pommern wurde das Geld zum allgemeinen

Zahlungsmittel recht früh anerkannt, in Großpolen dagegen spielte es ziemlich lange die Rolle eines Hortmittels im Modell der Prestigewirtschaft. So war die Situation überall dort, wo sich die Städte infolge der Entfaltung der frühfeudalen Monarchie entwickelten, und nicht auf die Zeit der Stammesgesellschaften zurückzuführen waren, die den Anfängen der frühstaatlichen Organisationen vorausgingen, wie es in Pommern und in anderen Ländern der Ostseezone war.

Übersetzt von Anna Bender

Adres Autora:

Doc. dr hab. Władysław Łosiński

Pracownia Archeologiczna Zakładu Archeologii Nadodrza

Instytutu Archeologii i Etnologii PAN

ul. Kuśnierska 12/13, 70-536 Szczecin